

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata „Kur. War.“
 wynosi: w Warszawie rocznie
 1. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
 40, kwartalnie rs. 1 kop. 30 mie-
 sięcznie kop. 40; za odnozenie do
 domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc.
 Numer pojedynczy w Kan-
 tarze Redakcji kop. 5.
 Redakcja otwarta od 11-iej
 rana do 2 po południu.

Na prowincji i w Cesar-
 stwie wynosi rocznie rs. 3.
 (w tem mieści się już opłata
 pocztowa za przesyłkę i kop. 40
 oraz za opakowanie i Ekspre-
 sję Rsr. 1 kop. 80).
 Prenumerata przyjmuje się
 rocznie, półrocznie i kwartalnie.
 Rękopisma nadsyłane do
 Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Paulina Biskupa.
 Niedziela: 5 po Sw. S. Agrypiny P. M.
 Poniedziałek: Narodz. S. go Jana Chrzc.
 Wtorek: S. Prospera Biskupa.

Wachód	słońca o godzinie 3 minut 40	Długość dnia godzin	16 minut 43
Zachód	„ „ 8 „ 23.	Przybyło „ „	9 „ 16.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Środa: Jana i Pawła Męczenników.
 Czwartek: Władysława Kr. Węgierskiego.
 Piątek: ŚŚ. Ireneusza B. M. i Leona P.
 Sobota: ŚŚ. Piotra i Pawła Apost.

— Jutro w kościele S-go Ducha wprost ulicy Mo-
 stowej zakończoną zostanie Nabożeństwem odpusto-
 wem uroczystość Opatrzności Boskiej, z wystawieniem
 N. Sakramentu, kazaniem i processjami tak z rana
 jak i po południu.

— Wczoraj w kościele Opieki S go Józefa (wprost
 ulicy Królewskiej) w czasie Nabożeństwa odpustowego
 na cześć S go Alojzego Gonzagi odprawianego, w połą-
 czeniu z Nabożeństwem, również ku jego czci, bractwa
 Matek chrześcijańskich, Wotywę odpustową odprawił
 JX. Cieslewski prefekt Gimnazjum, Summę celebrował
 JX. Sotkiewicz kanonik metropolitalny, a Nieszpory
 JX. Bortkiewicz kabelan wojskowy. Słowo Boże gło-
 sił przed Summą JX. Lasocki, na Nieszporach JX. Bor-
 rzewski kanonik katedralny. Na chórze wykonano
 mszę Elsnera, nadto p. Szabliński odegrał na wiolon-
 czelli utwory Mozarta i Kummer'a.

Mowa Najwyższa do stanów ziemskich Finlandji,
 odczytana 3 (15) czerwca przez generał-gubernatora,
 generał-adjutanta hr. Adlerberga 3 go, w Najwyższem
 Imieniu, w sali tronowej Cesarzkiego pałacu w Helsin-
 gorsie przy uroczystem zamknięciu Sejmu.

Przedstawiciele Wielkiego Księstwa Finlandzkiego.
 Prace nasze zostały skończone. Dziękuję wam za
 gorliwą działalność waszą na pożytek kraju. Dzie-
 kuję wam i za niejednokrotnie wynurzone Mi uczucia
 wiernopoddane, o ich szczerości nigdy nie wątpięm.

Wyjeźniwszy już przedtem Mój pogląd co do przed-
 miotów petycji, podawanych przez stany ziemskie,
 uznaję za właściwe przy obecnej sposobności znów
 wyurzyć życzenie, aby stany ziemskie przyjęły na
 przyszłość za regułę, ograniczenie swych petycji
 w wskazanych granicach, albowiem opracowanie ta-
 kich kwestji, które z samej osnowy rzeczy nie mogą
 być przeze Mnie przyjęte, tylko napróżno powiększa
 zawikłane prace wasze, a oprócz tego, budzi niewła-
 ściwe zarzuty i niezgodność.

Rozpuszczając was obecnie przy oświadczeniu wam,
 i w waszej osobie całemu ukochanemu Fińskiemu lu-
 dowi Mojemu, niezmienną moją przychylność, i przy-
 zywając na Finlandję błogosławieństwo Ojca Niebie-
 skiego, oznajmiam, że posiedzenia Sejmu zostają
 zamknięte.

Na oryginałach Własną Jego Cesarzkiej Mości
 ręką napisano:

„ALEKSANDER.“

D. W.

— Jego Cesarzka Mość Najjaśniejszy Pan z Jego
 Cesarzką Wysokością Wielkim Księciem Włodzimie-
 rzem Aleksandrowiczem, raczyli udać się 6 czerwca
 o godzinie 8 zrana, z stacji Kołpino do Moskwy na
 wystawę politechniczną.

D. W.

— Czytamy w Gazecie Policyjnej: W dniach 11 (23), 14
 (26) i 18 (30) Czerwca r. b., na polu Mokotowskim, odbę-
 dą się wyścigi konne; służba zatem policyjna, naznaczona w te
 dni, obowiązana będzie ściśle przestrzegać porządku nastę-
 pującego:

- 1) Aby wszystkie powozy, udające się na plac wyścigów,
 przejechawszy rogatki, postępowaly jeden za drugim około
 okopów, trzymając się prawej strony, a zajęchawszy tym po-
 rzadkiem, z tyłu galerji dla wysadzenia publiczności zapo-
 trawionej w bilety, udawały się następnie za barjerę, gdzie
 stawać mają w tyle po za galerjami, w szeregach nie dłuż-
 szych od przestrzeni na galerję zajetej.
- 2) Żaden pojazd, oprócz zaopatrzonych w oddzielne bilety
 nie może się znajdować w innym wskazanym miejscu; osoby
 przybywające na plac w ekwip., niezaopatrzone w galerjowe
 i powozowe bilety, chociaż będą przepuszczone porządkiem
 wysze wskazanym poza galerję, wszelako powinny bez zatrzy-
 mywania się, przejeżdżać na drugą stronę barjer i tam sta-
 wać razem z próżnymi pojazdami podług przepisane go po-
 rzadku.
- 3) Omnibusy za barjery przepuszczane nie będą, lecz winny
 zatrzymać się około małej galerji od strony okopu, w miej-
 scu gdzie uskutecznią się sprzedaż biletów.
- 4) Osoby udające się na galerję, oznaczone flagami kolor-
 row, odpowiednich posiadaniem biletom, przy wejściu obowią-
 zane są tylko po okazaniu takowe zatrzymać przy sobie i
 zająć właściwy numer miejsca.
- 5) Chodzenie pomiędzy galerjami i szrankami zabrania się.
- 6) Nikt z widzów pieszych nie ma prawa przybliżyć się
 do szranek, lub przekraczać linję przez służbę policyjną
 utrzymywaną, a nadto przypatrujący się, powinni stać spo-
 kojnie, nie machać rękami, nie krzyżeć i nie klaskać, aże-
 by tym sposobem nie przeszkadzać koni.
- 7) Opłata kopytkowa uiszczana być ma przy wyjeździe
 z miasta, a kwity oddawać należy przy powrocie do miasta
 w rogatkach: Mokotowskiej i Jerolimskiej.

8) Zabrania się przyprowadzania z sobą psów.
 9) Pojazdy powracające z wyścigów do miasta, winny po-
 stępować przez mostek, położony poza domem poboru opłaty
 rogatkowej.
 Omnibusy powracać powinny do miasta, dopiero po rozje-
 chaniu się pojazdów.

— Z upoważnienia Ministra Spraw Wewnętrznych,
 zamierzono w dniu 17 (29) czerwca, urządzić w parku
 Aleksandrowskim loteryę fantową, na korzyść szpi-
 tała Prazkiego. — Do zbierania od mieszkańców fan-
 tów i sprzedaży biletów, zaproszone zostały przez
 Miejską Radę Opiekunczą następujące osoby: pp. Dyz-
 mański, Grabowski, Emil Bryl, Góbert Bryl, Gertner,
 Kryże, Smoleński, Dąbrowski, R. sen, Wójcicki, Szy-
 manowski, Milczarski, Wójcikiewicz i siostra mił-
 osierdzia Rzewuska. (Gaz. Polic.)

(G) Grecy taką wagę przywiązywali do nauki mają-
 cej na celu pielegnowanie zdrowia, że ubóstwili ją,
 oddając w opiekę Hygiei mieszkance Olimpu.

Ostatniemi czasy wznowiono u nas kult tej bogini.
 I słusznie. Czuwa ona bowiem nad naszymi płucami,
 żołądkami i nad całym naszym organizmem. W cie-
 niu jej skrzydeł nie obawiamy się choroby, widma,
 które w parze z nędzą jest wyobrażeniem piekła na
 ziemi.

Hygiena, wyższa jest w tem od Medycyny, że nie
 walczy z gotową już chorobą, ale nie da jej wystąpić
 zbrojnie. Zapobiega walce, co jest zawsze rzeczą
 pewniejszą.

Tę ważność Hygieny uznano powszechnie. Dzie-
 wczętom na pensjach wykładają pierwsze jej zasady.
 Prasa poświęca jej rubryki stałe. Na prywatnych
 zebrań można słyszeć rozprawy o stosunku pokar-
 mów białkowych do azotowych, o ważności tlenu
 w funkcjach oddychania i t. p.

Jest to moda zasługująca jednak ze wszzech miar na
 pochwałę.

Niestety! powiem wam teraz rzecz smutną.

Ani wykład Hygieny na pensjach, ani rozprawy
 o niej w salonach, ani pogadanki doktora Erczkiewi-
 cza pełne higienicznej werwy i z zajęciem przez publi-
 czność czytane nie wypełnią swego zadania — dopó-
 ki będzie istniała silna w sobie bo solidarna kor-
 poracja mająca na celu przeciwdziałanie tym zba-
 wiennym wpływom.

Mówimy tu o właścicielach restauracji, kawiarni,
 mleczarni i innych zakładów, w których czerpiemy
 treść naszego życia — pokarm. Na cóż się przyda od-
 czytanie całego dzieła: „Człowiek w stanie zdrowia
 i choroby“ jeżeli następnie jeden kotlet umiejętną
 przyprawioną ręką wprowadzi do naszego organizmu
 chorobę?

Jak złemu zapobiedz?

Niechaj obok kontroli publicznej istnieją kontrola
 prywatna. Każdy fakt nieuczciwości o jakiej mów-
 my, niech będzie ujawniony drukiem. Niech restaura-
 tor który postanowił zrobić majątek przez powolne
 a systematyczne trucie swych gości-stołowników bę-
 dzie pewny, że go wytkną palcem i powiedzą tym
 właśnie stołownikom: porzućcie go czempredzej, gdyż
 dla niego igraszką jest życie wasze. Wtenczas
 taki nieuczciwy człowiek we własnym interesie
 działając, poprawi się, gdyż będzie się obawiał, żeby
 droga do jego zakładu „chwastem nie zarosła.“

Te kilka słów napisaliśmy pod świeżem wrażeniem

W parku na Pradze istnieje tak zwana „Mleczarnia.“
 Ponieważ ów park stał się od pewnego czasu miejscem
 licznie uczęszczanem w Mleczarni owej o każdej porze
 dnia pełno bywa gości. Przychodzą tam matki z dzie-
 ćmi, z blademi „dziećmi miasta,“ przychodzą ludzie
 chorzy którym lekarz mleczną kurację zalecił, wszyscy
 spragnieni świeżego powietrza i owego nabiąta „wiej-
 skiego“ który pod każdą formą dla zdrowia jest arcy-
 pożąany. Przychodzą — i cóż znajdują? Zamiast mle-
 ka jakiś płyn niebieskawy, który czuć surową wodą,
 zamiast śmietany jakąś kompozycję z krochmalu, ma-
 kii i licho wie jakich preparatów, zamiast kawy ze śmie-
 tanką brunatną mieszaninę po której pływają oka-
 jakiegoś tłuszczu... W dodatku łyżeczki są tam niepo-
 bielane, zaśniedziałe, co także nie pomaga zdrowiu.
 Czyż więc względem owych dzieci i ludzi słabych nie
 popełnia się tam ogromna niegodziwość?..

Wiadomości miejskowe.

— Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych
 w Królestwie Polskiem. Ponieważ niektórzy z pp.
 artystów sztuki malarskiej, zgłaszają się po bliższą
 informację co do szczegółów konkursu malarskiego,
 na zadany temat „Miłosierdzie,“ przeto Komitet To-
 warzystwa dodatkowo do pierwotnego swego w tym
 celu ogłoszenia, podaje do wiadomości, iż obraz po-
 winien być olejno malowany i wykończony. Przedsta-
 wiać ma: „Miłosierdzie“ w sposób alegoryczny albo
 historyczny, z kilku figur złożony, których wysokość
 powinna być minimum cali 18. Premjum przyznane
 będzie dziełu odznaczającemu się przed innemi kom-
 pozycją, ekspresją i starannem wykończeniem. —
 Vice-prezes Towarzystwa, Stanisław hr. Kossakowski,
 p. o. Sekretarza P. Kulak.

— Kilka szczegółów o paleniu Sobótki w końcu mi-
 nionego stulecia:

W wigilję Świętego Jana Chrzciciela, po nieszporach,
 a czasem twardym zmrokiem, po miastach i wsiach,
 rozpalano spory ogień na ulicach, który zwał się So-
 bótką. Przez ogień ten młodzież pici objejj, a naj-
 więcej atoli męskiej, skakała.

Ten zwyczaj gorszy jeszcze od dyngusu w średnich
 latach panowania Augusta IIIgo, już był konającym,
 następnie wcale ustał. Dozorem surowym marszałka
 koronnego w Warszawie najprzód a za tym przykła-
 dem i innych, zwyczaj palenia Sobótki został wszę-
 dzie wytopiony, jako złe skutki wywołujący; już to
 w pożarach budynków, już w osobach skaczących,
 które nieraz w gestym dymie skacząc naprzeciw sie-
 bie i upadając w ogień raziły sobie płomieniami
 oczy, twarze, ręce i nogi, mianowicie bosc.

Osobliwie kiedy chłopcy, których kaduk mięsza do
 każdej swawolnej kompanji, klucze prochem ponabija-
 ne lub ładunki z kulami w ogień rzucali. Te wysa-
 dzając ogień do gory i huk niespodziany czyniąc, naj-
 częściej dawały przyczynę, że skaczący przeleknio-
 ny, lub też w wysadzonych głowniach uplątany,
 wpadł w ogień, a za nim rozpejzony leciał drugi i
 trzeci, którzy nim się podnieśli, tymczasem będący na
 spodzie, dobrze sobie przypiekl pieczeni.

Sobótką bezwzajemnie wzięta początek od Polaków
 jeszcze pogan, którzy na cześć bożków swoich ognie
 palili i przez nie skakali. A gdy chrystyjanizm zawi-
 tał, używali znowu ognia do palenia bałwanów, do
 czego też jak przedtem na honor, tak potem na
 wzgardę przydali skakanie.

— Jutro wyścigi konne na polach Mokotowskich.
 O żal nam szkap omnibusowych: Zwykle bo grzęzną
 one w piasku około rogatek i podnoszone bywają bi-
 czami. Pojawi się także zapewne jutro i ojciec omni-
 busów tutejszych, który rok rocznie z urzędu już od-
 bywa wyścigową pielgrzymkę. Jest to ogromny omni-
 bus ciągniony przez cztery konie którym nie łatwo
 uporać się z takim ciężarem.

— Opuścił prasę tomik wierszy p. Lesławy Korpa-
 czewskiej p. t. „Oderwane nuty“.

Jestto owoc marzeń młodzieńczych, rojeń z owej
 epoki życia kiedy się kocha gwiazdy, ptaki i kwiaty i
 na świat spogląda się oczami błękitnami.

Pani K. posiada zdolności rymotwórcze i talenta
 znaczne, z korzyścią więc pracować by mogła na polu
 literatury dla młodzieży.

W zbiorku o którym życzliwie wspominamy znaj-
 duje się udatny wierszyk p. t. „Dz. czapki akademic-
 kiej“. Autorka z humorem skreśliła dzieje czapki
 studenckiej w ciągu pięćdziesięciu lat jej służby na kur-
 sach uniwersyteckich.

Sens moralny tego wiersza jest dla nas takim: i
 ogień gaśnie i lód topnieje, czyli że i czapki i ludzie
 muszą się starzeć.

Wydanie prac p. K. odznacza się starannością i
 gustem.

(Art. nad.) — Komitet Tow. Zachęty Sztuk Pięknych
 ogłosił kilka dni temu termin, w którym młodzi ma-
 larze, pragnący ubiegać się o stypendjum Simlerow-
 skie, mają się stawić dla wykonania odpowiednich
 konkursowych prac, termin był miedzy 1 a 15 lipca
 r. b. Wczoraj z drugiego ogłoszenia dowiedzieliśmy
 się, iż termin ten został o cały tydzień przyspieszony
 z powodu jakoby zamierzonego wyjazdu tego członka

komitetu, któremu zostało powierzone dopilnowanie wykonania zadań konkursowych.

Uderzają w tem przyspieszeniu terminu dwie rzeczy: pierwsza, iż przyspieszenie idzie w każdym razie na niekorzyść liczby, a może i jakości kandydatów, którzyby mogli, powinni zgłosić się choćby o 100 i 200 mil po to stypendjum i z których może już jaki nawet jest w drodze do Warszawy; przyspieszenie terminu równa się wyłączeniu, lub ograniczeniu liczby konkurujących do minimum z wyraźną krzywdą wszystkich, którzy nawet o odwołaniu pierwszego terminu w porę dowiedzieć się nie będą mogli. Drugim jest podany powód, który nie może usprawiedliwić przyspieszenia, skoro bowiem w komitecie zasiada sześciu artystów a w tej liczbie trzech malarzów, osądzenie zaś konkursu należy do plenarnego zgromadzenia komitetu, przeto zamierzony wyjazd jednego członka, nie może i nie powinien wpływać na zmianę raz już ogłoszonego terminu konkursu, gdyż liczba i powaga pozostałych może najzupełniej wystarczyć do odbycia każdej czynności komitetu; zresztą w takich razach stosowniejszem wydawałoby się opóźnienie terminu, niż przyspieszenie, a najstosowniejsem, niezmiennianie słowa.

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, na którym uczestniczyli zaproszeni znawcy, wybrane zostały następujące obrazy do zakupu i losowania: 1. Wnętrze sali w Podborcach, Gryglewskiego. 2. Faworyta, Bródowskiego. 3. Staruszka, Szyndlera. 4. Część Doliny Kościeliskiej, Brzozowskiego. 5. Czumaków, Dmóchowskiego. 6. Wycieczkę wokolicy, Sypniewskiego. 7. Młoda osoba, Benedyktowicza. 8. Wieczór, Gościńskiego. 9. Jesień, tegoż. 10. Szwajcarja, tegoż. 11. Od ślubu, Kostrzewskiego. 12. Krajobraz z okolic Warszawy, Rurawskiego. 13. Krajobraz z gór szwajcarskich, Gościńskiego.

W dniu 13 b. m., na cmentarzu powązkowskim pochowanym został ś. p. Franciszek Bohomolec, obywatel i były pośrednik polubowny witebskiej gubernji. Zmarły przemieszkował w Witebsku a przybywszy do Warszawy czasowo nagle życie zakończył z cierpienia sercowego, któremu zawsze podlegał.

Prawy to był mąż i obywatel — szanowany i lubiany powszechnie, pamiętał jakie mu się dostało w spuściznie imię i starał się w równej czystości je zachować.

Zmarły był wnukiem Pawła Józefa Bohomolca jezuitę, czyli synowcem poety i dramaturga Franciszka również jezuitę, którego imię nosił.

Wywołując w pamięci postać Bohomolców, ich znaczenie i stanowisko w społeczeństwie wśród którego żyli nie od rzeczy będzie przypomnieć sobie Pawła Józefa starostę dworzyckiego, który koleją przechodząc wszystkie w kraju dostojęstwa zakończył nareszcie żywot obleczony w sukienkę zakonu jezuitów. Starosta dworzycki miał siedmiu synów, z tych: Józefa ojca zmarłego obecnie w Warszawie Franciszka i Jana, Ignacego, Franciszka którzy wszyscy trzej, jeszcze przed ojcem wstąpili do jezuitów. Był to niezwykle przykład, że do pierwszej po wyświęceniu mszy służyli ojcu trzej jego synowie dawniej już wyświęceni.

Franciszek urządzony w roku 1720 najstarszy syn Pawła, jezuita po powrocie z Rzymu pełnił obowiązki w akademji wileńskiej następnie w *colegium nobilium* w Warszawie. Po zniesieniu zakonu pozostał już w Warszawie, gdzie dostał wkrótce tytuł Konsyliarza Królewskiego. On pierwszy zaczął pisać polskie komedje, pierwszy założył pismo periodyczne p. t. „Monitor“ i wydawał dawne kroniki polskie. Za swój humor, towarzyskość, powszechnie był lubiany, a pierwsze kroki jakie Bohomolec postawił na drodze oświaty krajowej zjednały mu w potomności wdzięczność długotrwałą. Bohomolec był bardzo dobroczynnym. Przed śmiercią zrobił zapis z 3,000 dukatów dla podupadłych, z którego procentów urząd miasta Warszawy obowiązany był corocznie pięciu ze szlachty po 20 duk., dziesięciu zaś mieszczanom po 5 wypłacać. Czy wola testatora w tej formie dotąd się zachowuje nie wiemy.

Franciszek Bohomolec umarł 24 marca 1874 i pochowany został na Powązkach. Prochów jego nie przykrył grobowy napis.

Z pozostałych zasługujących jeszcze na uwagę jezuitów: Jan który napisał kilka dzieł o przesądach jakoteż pozostawił wiele legatów dobroczynnych, umarł 1795 i Ignacy zmarły w 1824 jako biskup sufragana mohylewski.

Wczoraj w mleczarni na Nowym Świecie, odbywała się sprzedaż mleczywa i jagód na korzyść rodziny po ś. p. Stanisławie Moniuszce. Dziesięć dam przez cały dzień trudniły się sprzedażą. Dzięki im, bywały dość spore naddatki. Cały wpływ złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ Wynosi on 109 rs. 15 1/2 kop., a nadto jeden dukat holenderski, jedną dziesięciozłotówkę i jeden rubel srebrny. Te

ostatnie monety po wymieniu z właściwym adzio, przyłączone zostaną do summy ogólnej.

W Kaliszu w dniu Śgo Jana, urządzoną ma być Loterja fantowa w parku miejskim.

Na niedawno odbytej w tutejszym Magistracie licytacji, jako przedsiębierca robót asfaltowych w Warszawie, w ciągu roku bieżącego wykonać się mających, utrzymał się pan Pietschmann.

Ze Zgierza od osoby przybyłej wczoraj dowiadujemy się, iż zeszłego wtorku taki tam spadł grad, że wszystko wytlukł na polach, na których nawet poznać nie można co było zasiano.

W Kaliszu pan Stefan Grzywiński, b. artysta opery, zamierza urządzić koncert wokarno-instrumentalny i przeznaczyć połowę dochodu na rzecz rodziny Moniuszki.

Ulica Niecała pragnie zostać główną arterją warszawską, stroi się bowiem od lat kilku najstaranniej ze wszystkich całych sióstr swoich. Oprócz rozbiorki domu nabytego dla Towarzystwa Lekarskiego, rozpoczęto w tych dniach przygotowywać prace do budowy dwupiętrowego domu obok narożnej posesji p. Prezydenta miasta.

Stalemu gościowi Saskej Kępy. — Według dziejopisów Warszawy, w XV wieku w miejscu, gdzie dziś istnieje Saska kępa, była wieś zwana: Solec. Grunta tej wsi przez zmianę koryta Wisły, zmieniły się na kępę. W XVI wieku nazywano ją: Kawczą Solecką, później Hollenderską (Oleńdry), zaś od roku 1735, w którym zadzierżawił ją na lat 30 dwór saski, nazywa się Saska Kępa. Najdokładniejszą historję kęp na Wiśle pod Warszawą, znajdziesz pan w dziele Aleksandra Wejnerta p. t., „Starożytności Warszawy“ w tomie III wydanym w r. 1854.

Bezimiennemu prenumerotorowi. — Po Konradowiczu zostało się dwóch synków. Po Moniuszce cztery córki i trzech synów, z tych jeden syn i jedna córka nieletni.

Panu M. S. stalemu prenumerotorowi Kurjera. Powieść *Lekarz Duszy* drukowaną była w roku zeszłym w „Tygodniku mód.“

W dniu wczorajszym wyważono wełny pudów 784 funtów 7; poprzednich dni przeważono p. 44,119 f. 6; razem przeważono zatem p. 44,903 f. 13.

Dowóz nie ustał jeszcze. Wczoraj dostawiono nawet kilka znaczniejszych partji, między temi hr. Grabowskiego z Łęczny partja ważąca p. 333.

Płacono za wełnę cienką 101 talarów, za średnio-cienką od 92 do 95, za średnią 76 talarów. Za tak zwaną swojską z Cesarstwa płacono po rs. 27 za pud.

Ilość sprzedanej w dniu wczorajszym wełny, wynosi około 200 centnarów.

Z wełny sprowadzonej na tegoroczny jarmark odznaczały się najlepszym praniem i osiągnęły najwyższe ceny następujące partje: p. Władysława Wolfa z Cielądź płacono po 125 talarów za centnar, hr. A. Ostrowskiego z Maluszyna po 123 talarów, p. Brzezińskiego ze Strzeszkowic po 120 talarów, hr. S. Potockiego z Chrzastowa po 119 talarów, hr. Aleksandrowicza z Konstantynowa po 118 talarów, p. Bobrowskiego z Piarsk po 110 talarów. Kupcy się już rozjeżdżają. Jarmark ukończony. Do sprzedania pozostało jeszcze tylko około 1000 centnarów wełny cienkiej. Niższe gatunki zupełnie wyprzedane.

Dnia dzisiejszego ciągnięcie 5-tej klasy 118 Loterji Klasycznej, ukończone zostało i główna wygrana rs. 75,000 uszczęśliwiła Warszawę, gdyż padła na Nr 17,547 wzięty u tutejszego kolektora Nirenstejna, inne zaś znaczniejsze wygrane padły na Nra następujące: rs. 8,000 na Nr 4,266 u kolektora Dembińskiego w Łodzi; rsr. 2,500 na Nr 10,700 u kolekt. głównego Nelken; rs. 500 na Nr 4,403; po rs. 200 na Nra 7,610, 15,849, i 21,751.

Cygarnica z notatkami, zestawiona w sklepie obuwia przy ulicy Przejazd 20go b. m., może być odebrana w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, za udowodnieniem.

Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od W. W. rs. 1 i od dzieci R. rs. 1, dla 12to-letniego chłopczyka, któremu odjęto nogę w zakładzie leczniczym dla dzieci Doktora Sikorskiego.

W dniu 30 maja (12 czerwca) wystawa politechniczna w Moskwie otwartą została, chociaż jak donoszą do „St. Petersb. Wied.“ wiele oddziałów jeszcze nie ukończono i roboty dalej czynnie się prowadzą.

„Goniec urząd.“ podaje, że cholera panuje w wielu miejscowościach Rosji, a mianowicie w gubernjach: Podolskiej, Wołyńskiej, Witebskiej, Smoleńskiej, Kurskiej, Okręgu Bessarabskim, gubernji Chersońskiej, Jekaterynosławskiej, Kijowskiej i w samem mieście Kijowie, — gdzie ma charakter bardzo złośliwy. Dotąd epidemja ogranicza się do jednej tylko ulicy Padołem zwanej, a mającej najgorszą wa-

runki higieniczne. Środki do powstrzymania epidemji wszędzie są jak najenergiczniej wykonywane. Podług zapewnień wspomnianej gazety, nieostrożność w jedzeniu i piciu najwięcej spowodowywa chorobę.

Koncessją na budowę drogi żelaznej Rostowo-władkawkazkiej otrzymał R. R. St. Nowosielski, wspóice z angielskim bankierem Pwaerem. Budowę drogi Sarańsko-Morszańskiej oddano p. Baszmakowowi po 34,000 metalicznych rubli za wiorstę, Wiaziemsko-Skopińska zaś droga żelazna będzie budowana przez p. Warszawskiego wspólnie z p. Rykowym, dyrektorem Skopińskiego Banku.

Komissja ustanowiona przy ministerjum finansów, pod prezydencją dyrektora handlu i przemysłu Butowskiego, jak donoszą „Birż. Wied.“ w tych dniach przedstawiła ministrowi wypracowany przez nią projekt ustawy Charkowskiego technologicznego instytutu jak również projekty dotyczące się urządzania gmachów dla pomieszczenia tej instytucji. Jak mówią programem instytutu objęte zostały przedmioty następujące: towaroznawstwo, prawo handlowe i buchalterja.

Łowicz 21-go Czerwca. — Jarmark na Ś ty Jan, zaczyna już dawać oznaki życia; na ulicach odbywają się różne przysposobienia na przyjęcie gości jarmarcznych.

Dotychczas przybyła do nas menażerja Winklera z Pruss, która bawiła w Płocku. Umieściła się w rynku Staroego Miasta — obok niej stawiają budę kuglarze.

Warszawska ulica i Nowe Miasto tchną głównie ruchem jarmarczonym, w tym roku bowiem, jarmark w rynku Nowego Miasta odbywać się będzie. Koni dotychczas mało, jest ich około 100, po największej części w ręku handlarzy u starozakonnych.

Z Rosji przybył jeden kupiec przyprowadziwszy ze sobą koni w ilości sztuk 30. — Ceny różne, stosownie do dobroci gatunku np.: para po 800, 600, 500, 300 rubli. Zdaje się jednak, że jarmark w tym roku będzie więcej ożywiony jak roku zeszłego, jeżeli tylko pogoda sprzyjać będzie.

Restauracje i garkuchnie uśmiechnięte, wabą przechodniów. Nic dziwnego, zakłady tego rodzaju bardzo smutnie wyglądają w ciągu roku, każdy liczy na ów jarmark, aby uciulawszy cokolwiek grosza, mógł podtrzymać się trochę. — Wczoraj mieliśmy tu deszcz ulewny połączony z piorunami, które co chwila krzyżując się nad Łowiczem, wstrząsały słabe nerwy pań naszych. Za to dziś piękna pogoda.

E — Targi warszawskie w dniu wczorajszym były dosyć ożywione, pogoda sprzyjała ruchowi, dopiero w południe przepadał maleńki deszczyk.

Dowóz artykułów żywności był mniej niż średni, brak ryb uczuwać się dawał i dla tego podniosły się one w cenie.

Nabiātu mniej mieliśmy, nie pochodzi to bynajmniej z mniejszej wydajności mleka, lecz w tem przyczyną upatrywać należy, że przy zbiorach siana i innych robotach gospodarskich w polu, podczas upałów dokonywanych, ludność wiejska sama spożywa znaczną ilość mleczywa.

Jagód wielką bardzo ilość dostarczono. Jak dostawcy tłomaczą, nie pochodzi ta obfitość z większego urodzaju niż w latach dawniejszych, lecz z tego, że nietylko dzieci wiejskie, ale i sami gospodarze w czasie obecnym jako trudnym przedmówku zajmują się zbieraniem poziomek.

Na Pradze, Targ koński rozpoczął się i ukończył wcześniej jak zwykle. Koni dostawiono dużo, przeważnie roboczych, fernalskich, powozowych pięknych nie było. Pomiedzy kilku ogierami wierzchowemi odznaczał się ogierek siwy pięcioletni rasowy pochodzący z gubernji Mińskiej, zakupiony przez handlarza za rs. 250. Robocze ceniono po rs. 100 do 150. Mówimy ceniono, bo kupujących brak było a targ przed południem prawie był ukończony a handlarze pośpieszyli z towarem na poczynający się w Niedzielę jarmark Łowicki.

Na targ wełowy lubo więcej jak w zeszłym tygodniu dostarczono rogacizny bo do 1,000 sztuk, jednakże liczba tożamała na miejscowe potrzeby, zwłaszcza, że krów, do 130 znajdowało się. Potrafili z tego korzystać handlarze i o ile można starali się utrzymać zeszłotgodniowe ceny. Za wołu dużego, tłustego płacono duk. 33 do 36, za mniejszego lub chudsze go duk. 27 do 30, za małego duk. 13 do 18.

Rogacizny dostarczono 1,200 sztuk, dowóz to znaczny wszelako z powodu wielkiej liczby kupujących i konkurencji handlarzy pruskich, którzy około 400 sztuk do Prus zakupili, ceny były wygórowane. Za wieprza dużego, tłustego płacono rs. 45 do 65, za mniejszego lub chudsze go rs. 33 do 39, za średniaki rs. 23 do 30.

Na placu Krasieńskich dostarczono średnią ilość drzewa Mała liczba kupujących wpłynęła na obniżenie ceny. Za furę jednokonną sosnowy płacono rs. 2 kop. 70, za siedm bloczków w cięszym końcu siedem cali średnicy trzymających i 10 łokci długich żądano rs. 4 kop. 40. Brzeziny było mało i znajdowała się w domiejsze z sosnową. Jednokonna fura gałęzi sosnowych rs. 2 do rs. 2 kop. 25.

W cyrkule Bielańskim, Paulin Sankowski, służący wjeżdżając w bramę domu pod Nr 14, przy ulicy Franciszkańskiej, przewrócił 5-cio letnią dziewczynkę, Perle Wolge zuch, która w skutek tego uległa skaleczeniu wierzchnie wargi ust i nogi lewej. Dziewczynka ta pozostaje na kura cji u swoich rodziców a Sankowski przyaresztowany.

W d. onegd. znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Letnim 640; w Dolinie Szwajcarskiej n konc. 580; w cyrku Salomonskiego 344; w Eldorado 561 w Alhambra 763; w Alkazarze 703; w Tivoli 602; pod Lipką 158.

W dniu onegd., pochowano na cmentarzu prawosławny ciał zmarłych mąż, — kob. —, dzieci —, na cmentarzu katolickim: mąż. 3, kob. 2, dzieci 18, na cmentarzu

wang-angsb. i reformow.: męz. 1, kob. 2, dzieci —; na ment. starozak. męz. 3, kob. —, dzieci —. (Gaz. Polic.)
— W tymże dniu przyjechało do Warszawy osób 840, ryjechało 761. (G. P.)

= Sessja kuchen tanich z powodu dzisiejszej zabawy w Ogrodzie saskim, odkłada się na wtorek to jest na 30 b. m.

BIURO INFORMACYJNE

gdzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia. (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
211	Ząbkow.	Chojnacka M.	Wdowa lat 9 niezdolna do pr.
4	Chmielna	Kowalska Roz.	Niewidoma.
35	Tamka	Rychlicka Ant.	Lat 82, niedołężna.
4	Chmielna	Górska Małgo.	Niewidoma.
73	Solec	Wołkowicz A.	Llat 82, prawie bezwładna.
67	Solec	Dębska Aniela	Mąż w szpitalu, 3-jedr. dzie.
40	Nowolipie	Dzidzińska M.	Wdowa, chorowita, 3-jedrob. dzieci.
45	Piwna	Nowakowska	Wdowa, 1-je małych dzieci.
43	Nowolipie	Tomaszewska	Mąż w ranach i chory dz. 2-je.
25	Nowolipie	Zaremska H.	Leży chora, dziecko drobne.
41	Nowolipie	Wiśniewska	Wdowa, nogi w ranach 2-je dzieci.
98	Piwna	Kwiatkowska	Mąż nieobecny, 2-je drob. dz.
8	Freta	Krzywicka K.	Wdowa, lat 88.
25	Piwna	Erkwort Wik.	Od dwóch tygodni sparaliżowany mąż, lat 73
51	Gesia	Osiecka Mar.	Wdowa, pochor. dz. dr. 2-je.

SPOSTRZEZENIA

w Obserwatorium Meteorologicznym Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	752.5	+ 14.2	78	połud. wschod. pogoda
dzis. o g. 7 rano	753.5	+ 13.1	82	"
" o g. 1 z poł.	752.0	+ 20.3	34	"

W ciągu doby od połud. } Najmniejsze ciepło st. + 12.0
zoraż do południa dzisiaj } Największe ciepło st. + 23.8

+ W poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Jana odzińskiego, odbędzie się w kościele Śgo Jana, Wotwa za spokój jego duszy, o godzinie 8mej rano, na którą pozostała w nieutulonym smutku żona, Famiję Przyjaciół zaprasza. — 5993 —

+ W poniedziałek, t. j. dnia 24 czerwca r. b. o godzinie 10 zrana, jako w rocznicę Imienia ś. p. Jana Rajkowskiego, b. Naczelnika kancelarii Kommissji merytalnej, odbydzie się w kościele Śgo Józefa Oblučenja na Krakowskim-Przedmieściu (obok Skweru) Wotwa za spokój duszy zmarłego. — 5898 —

+ Dnia 24 czerwca r. b. to jest w poniedziałek, godzinie 10-tej z rana w kościele Przemienienia ańskiego przy ulicy Miodowej, jako w smutną rocznicę imienia ś. p. Joanny Borzysławskiej, tej nieodwołanej i najgodniejszej matki, odprawi się Wotwa załobna przed Wielkim ołtarzem i Msze załobne z bocznych, na które w wiecznym smutku, po tak wielkiej stracie pozostała córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. Po Nabożeństwie na Pożkach nastąpi pobłogosławienie grobu. — 5924 —

+ W przyszły poniedziałek t. j. dnia 24 b. m., godzinie 9-tej z rana w kościele Wszystkich Świętych odbędzie się Wotwa za dusze ś. p. Jana i Józefa z Kisielnickich małżonków Woczyńskich, na którą pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 5976 —

+ Herakljusz Dąbrowski, b. Rotmistrz, Obywatel ubernji Grdzieńskiej, były Sędzia Pokoju powiatu brzyńskiego, zmarł dnia 21 czerwca. Zaprasza się olegów i Znajomych na pgrzeb z kaplicy Śgo Jana ożego, w niedzielę, to jest dnia 23 b. m., o godzinie 7mej po południu. — 5995 —

+ Józef Paskiewicz, Starszy Mszynista Teatrów Warszawskich, przeżywszy lat 67, w dniu 20 b. m., o krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony ŚS. Sakramentami, życie zakończył. Pozostali synowie, zarasając Famiję, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na eksportację zwłok, w dniu 23 b. m., to jest jutro, o godzinie 3ciej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mając. — 5604 —

+ Witold Markiewicz, urzędnik Izby Skarbowej, opatrzony ŚS. Sakramentami w dniu 20 czerwca r. b. przeżywszy lat 35, życie zakończył. Stroskana żona synem, proszą Krewnych, Przyjaciół i Kolegów na eksportację zwłok w dniu 22 b. m., to jest w sobotę o godzinie 5-jej po południu z kościoła Śtej Anny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście na cmentarz powązkowski odbyć się mając. — 5990 —

+ (Art. nad). — Zaczęła redzina Kulakowskich, niebadane wyroki Boże, dotknęły ciężką stratą. W dniu wczorajszym, złożone zostały na cmentarzu powązkowskim zwłoki ś. p. Kazimierza Kulakowskiej, panny, w 21-ym roku życia, dnia 19 b. m., zmarłej. Ś. p. Kazimiera, wychowana pod troskliwym okiem czulej i wzorowej matki, prędko zajaśniała cnotami, które u nas stanowią chlubę i ozdobę uczciwej rodziny. Odznaczała się bowiem ona: pobożnością nieprzesadną, lecz połączoną z chrześcijańską pokorą, łagodnością i uprzejmością w obęjściu ze wszystkimi, wśród których żyła, bezwarunkowym posłuszeństwem woli rodziców, co było miarą jej dla nich miłości, dobrocią serca nieraz płaczącego nad niedolą bliźnich, nakoniec anielską cierpliwością i rezygnacją, podczas ostatniej ciężkiej i długiej choroby. Życie, choć krótkie, lecz tyleż zdobne cnotami, zjednało jej nieograniczoną miłość w rodzinie, a część i uwielbienie u znajomych i licznych domu przyjaciół. To też przedwczesny zgon tego anioła dobroci, jak ją w ogóle nazywano, zostawił próżnią, niczem nie zapełnioną w sercach rodziny i przyjaciół — czego dowodem był tak liczny orszak pogrzebowy, dzielący wczoraj z rodziną jej boleść. Ten hołd pośmiertny oddany w dniu wczorajszym cnotom nieodżałowanej córki waszej zaciń rodzice, lubo nie zagoi rany zboliałych serc waszych, ale przynieść powinien ulgę w boleści. To zaś wewnętrzne przekonanie: że ta pierwsza ofiara, którąście Bogu z dzieci waszych złożyli, czysta i ziemskim technieniem nie pokalana, przed Jego tronem stanęła, niech wam będzie w smutku pociechą, i niech was pogodzi z wyrokami Opatrzności. ...m...i — 5989 —

kowskim zwłoki ś. p. Kazimierza Kulakowskiej, panny, w 21-ym roku życia, dnia 19 b. m., zmarłej. Ś. p. Kazimiera, wychowana pod troskliwym okiem czulej i wzorowej matki, prędko zajaśniała cnotami, które u nas stanowią chlubę i ozdobę uczciwej rodziny. Odznaczała się bowiem ona: pobożnością nieprzesadną, lecz połączoną z chrześcijańską pokorą, łagodnością i uprzejmością w obęjściu ze wszystkimi, wśród których żyła, bezwarunkowym posłuszeństwem woli rodziców, co było miarą jej dla nich miłości, dobrocią serca nieraz płaczącego nad niedolą bliźnich, nakoniec anielską cierpliwością i rezygnacją, podczas ostatniej ciężkiej i długiej choroby. Życie, choć krótkie, lecz tyleż zdobne cnotami, zjednało jej nieograniczoną miłość w rodzinie, a część i uwielbienie u znajomych i licznych domu przyjaciół. To też przedwczesny zgon tego anioła dobroci, jak ją w ogóle nazywano, zostawił próżnią, niczem nie zapełnioną w sercach rodziny i przyjaciół — czego dowodem był tak liczny orszak pogrzebowy, dzielący wczoraj z rodziną jej boleść. Ten hołd pośmiertny oddany w dniu wczorajszym cnotom nieodżałowanej córki waszej zaciń rodzice, lubo nie zagoi rany zboliałych serc waszych, ale przynieść powinien ulgę w boleści. To zaś wewnętrzne przekonanie: że ta pierwsza ofiara, którąście Bogu z dzieci waszych złożyli, czysta i ziemskim technieniem nie pokalana, przed Jego tronem stanęła, niech wam będzie w smutku pociechą, i niech was pogodzi z wyrokami Opatrzności. ...m...i — 5989 —

Kronika zagraniczna.

× W Krakowie królem kurkowym ogłoszony został w ogrodzie strzeleckim pan Józef Kiciński, urzędnik kassy oszczędności.

Zamiast wyprawienia uczty dla swoich poddanych, król ofiarował 300 florenów na cele oświaty.

× W Berlinie w tych dniach sześćdziesięcioletni nauczyciel języka francuskiego, wykrał ośmastoletnią swoją uczennicę z domu rodziców. Pannę przaresztowano w Hamburgu, a uwodziciel z jej 6,000 talarów jeździ po świecie. Francuz wydarł Niemcom cząstkę miliardowej kontrybucji.

Przegląd polityczny.

Ze strony niemieckiej zabrano już głos w przedmocie układów o wcześniejsze ustąpienie wojsk okupacyjnych z sześciu departamentów wschodnich „Prov. Cor.“ potwierdza istnienie zamiarów Francji przychylnie przez Niemcy przyjętych, mówi o sformułowaniu propozycji i dodaje że w tych dniach spodziewać się należy nadejścia ich do Berlina. Układy na podstawie tych propozycji prowadzone będą aż do zawarcia ostatecznej umowy w Paryżu. Dziennik półurzędowy wypowiada też samą pobudkę do przyzwolenia na zdjęcie okupacji, jaką podaliśmy przed paru dniami, miąnowicie ufnosć w politykę teraźniejszego rządu francuzkiego, czyli, co na jedno wychodzi zaufanie do pana Thiersa. O szczegółach propozycji brak nam pewnych wiadomości. „Bien. Public.“ zaręcza wprawdzie, że tych szczegółów jeszcze nie ma, że nie jeszcze o terminach i cyfrach nie mówiono, ale na zaręczeniu tem polegać nie można. Było ono dobre przed preliminarjami, dziś kiedy propozycje wysłane już do Berlina mówić o niestwierdzonej jeszcze porozumieniu się względem cyfr wypłaty i terminów, jest to zaprzeczać istnieniu samych propozycji: te bowiem nie miałyby żadnego znaczenia, gdyby nie były określone w tem co właśnie całą ich istotę stanowi.

Są więc już szczegóły, o których mowa, ale ich rząd francuzki rozgłaszać nie chce z pobudek bardzo usprawiedliwionych i łatwych do zrozumienia. Negatywnie tylko organ pana Thiersa mówi czego niema w propozycjach. Oto niema żadnych zastrzeżeń co do późniejszego opuszczenia Belfortu i Toul. Jeżeli istotnie dwie te warownie, a zwłaszcza pierwsza nie znajdują się w warunkach wyjątkowo uciążliwych p. Thiers będzie mógł sobie powinszować zrzeczności w prowadzeniu układów. Lecz jak w dodatkiem tak i w ujemnym doniesieniu organowi p. Thiersa wierzyć nie można, przynajmniej wyrażenie użyte przez dziennik, jest tak niejasnym, iż z niego nic o terminie wyjścia wojsk niemieckich z dwóch powyższych warowni wnieść nie podobna. Należy więc cierpliwie czekać na dalsze objawy. W przedmocie wcześniejszego wyswobodzenia terytorjum wschodniego „Temps“ donosi że departamentu Marny Wyższej opuszczone zostaną w parę tygodni po podpisaniu traktatu. W dziennikach znajduje się nadto jeszcze wiadomość, że w początkach lipca p. Thiers wyda do zgromadzenia odezwę, w której zawiadomi je o przebiegu rokowań i ostatecznym ich rezultacie. Pożyczka odrazu na całą trzy miljardy rozpisana zostanie podczas ferii. Drobną sukrypcją ma być usunięta, wielkie firmy same podejmą się pożyczki.

Pomimo ostrzeżenia pana Thiersa, orleaniści nie porzucili myśli zainterpelowania prezydenta o politykę

wewnętrzną. Dla wzmocnienia się i nadania swemu krokowi większej powagi, postanowili przejechać ku sobie lewy środek, pod prezydencją Chanzego zostający. W tym celu d. 18 b. m. koryfeusze orleanizmu: nieunikniony St. Marc Girardin, Buisson, ks. de Broglie, Lambert St. Croix i Target, odbyli konferencję z Chanzym, który miał przy sobie czterech deputowanych swego stronnictwa. St. Marc Girardin skreśliwszy obraz smutnego stanu Francji, jakoby radakalizmem zagrożonej, wyłożył konieczność powstrzymania p. Thiersa na zgubnej drodze na jaką wszedł, a ewentualnie nawet odsunięcia go od władzy, byle tylko zażegnać grożące niebezpieczeństwo. Prawy środek i prawica umiarkowana — mówił p. St. Marc Girardin — porozumiały się już co do programu jaki ma być postawionym kategorycznie p. Thiersowi. Program ten następujący: utworzenie gabinetu jednorodnego (z rojalistów) wybieranie urzędników posiadających zaufanie większości i stronnictwa konserwatywnego i wyłączenie wszystkich sił rządowych, przeciwko stronnictwu radykalnemu, które zagraża porządkowi publicznemu, zasadom społecznym i religji i niezawodnie doprowadzi kraj do upadku. Autorem tego programu jest ks. Broglie. Na mowę Girardina, odpowiedział Chanzy, że lewy środek nieodmawia pomocy, wymaga jednak aby dzisiejsza większość zgromadzenia otwarcie i szczerze przyjęła rzeczpospolitą. Na tym gruncie każyły da bezwzględne poparcie prawemu środkowi przeciwko radykalistom. Poza intencjami większości nie powinny przewidywać żadne intryki monarchiczne, żadne zabiegi ukryte legitymistów lub orleanistów na rzecz „białej chorągwi“ lub też „drapcau cheri“ (ukochanego sztandaru orleanistów). Jeśli większość chce rządzić, to musi zapomnieć o upodobaniach i nadziejach swoich i przystać do rzeczypospolitej konserwatywnej, uznawanej przez ludzi uczciwych. W przeciwnym razie pozostaje tylko każdemu iść w swoją stronę. Po gorących rozprawach prawy środek wyraził zadowolenie z powodu iż w kolegach swoich z lewego środka znalazł konserwatystów, gotowych walczyć przeciwko stronnictwu rewolucyjnemu — pierwszy mówca wszakże dodał, że warunki nałożone przez Chanzego, są nie do przyjęcia. Po tem oświadczeniu, konferencję zakończono.

Ograniczeni do własnych sił swoich rojalisci, wybrali deputację z pp. Saint Mare Girardin, Broglie, Audiffret-Pasquier, Larochehoucalt, Batbie, de Kerdesel, de Cumont i Depeyre. Deputacja ta miała 20-go b. m., onegdaj, o godzinie 2-jej, uzyskać posłuchanie u p. Thiersa, korespondent „Indep. belge.“ podaje już odpowiedź naprzód przez prezydenta przygotowaną. Trzymana ona jest w duchu tak stanowczym i silnym, że nawet za prawdopodobny szkie odpowiedzi, jaka rzeczywiście nastąpiła, uważać jej nie można.

Art. 54 prawa o służbie wojskowej, dotyczącej ochotników jednorocznych, uchwalony został dopiero d. 19 b. m. wraz z art. 55. Opozycja przeciwko instytucji wziętej z organizacji pruskiej, była dość silną. Ostatecznie uległa przed postanowieniami komisjami.

„J. des débats“ mówiąc o projektowanym zjeździe w Berlinie, uspokaja Francję co do nieprzyjaznego jego znaczenia. Według dziennika, zjazd ma na celu nie przymierze w wojnie przeciwko Francji, ale współdziałanie w sprawie wschodniej. Hr. Andrassy dąży do zapewnienia sobie solidarności Niemiec, za które mi poszłyby Włochy, a ma nadzieję, że Anglja nie byłaby obcą kombinacji, w której znalazłaby się i Turcja.

Z dwudziestu fortów nowych, jakie wzniesione być mają na około Paryża, sześć przypadnie na stronę północną. Inżynjerja francuzka wzniesie je w promieniu 16 kilometrów od środka miasta w następujących punktach: Ogremont, w lesie Montmorency, Ecouen, Ormes-de Merles, Vaujours i Chelles. Koszt budowy na 30 milionów obliczone.

Podana pod rubryką „Wiad. Tel.“ deklaracja większości kortexów hiszpanskich, która przyobiecuje nowemu gabinetowi swoje poparcie, zdaje się potwierdzać, ministerjum bowiem, według telegramu z Madrytu, zamierza zwołać Kongres na posiedzenie nadzwyczajne, w celu przekształcenia wniesionego przez poprzedni rząd projektu, uregulowania długu zagranicznego. Zresztą wiadomości z Hiszpanji nie przedstawiają nic godnego uwagi. Telegramy karlistowskie zapewniają, że stronnicy pretendenta opanowali miasto Gerona, w obec jednak usposobienia republikańskiego i bynajmniej nie karlistowskiego, tamtejszej ludności, powodzenie takie wydaje się nieprawdopodobnym, a przypuszczenia nawet jego autentyczność, zupełnie bezowocnym. Nadzwyczajny dodatek do radykalnej gazety „Tertulia“ z 15-go wieczorem, opisuje wzburzenie, jakie panowało w tym dniu w Madrycie. Dodatek wylicza osoby i deputacje, które udały się do Tablada w celu skłonienia wahającego się Zorilla do przyjęcia nowego stanowiska. „Ludzie tacy jak Zorilla, pisze wspomniany dziennik, nie mają

prawa zasklepić się w życiu prywatnym, jeżeli kraj ich powołuje. Nakłonie my go dobrocią, lub przyprowadźmy przemocą.

Prasa krańcowa bardzo jest zadowolona z nowego obrotu rzeczy i wyraża zdanie, że w obecnej chwili do rządu może być powołane albo ministerjum radykalne, lub też gabinet pojednawczy. Pierwszemu, musiałaby większość zapewnić zawieszenie broni w walce stroniczej, dla wyjaśnienia pozycji finansowej. Ale do tego potrzebny jest rzadki w Hiszpanii patriotyzm i zaparcie się siebie. Organa Sagazty, nie wstrzymały walki. „Iberia“ oświadcza że krańcowi, którzy niedawno jeszcze bratali się z republikanami i karlistami, i przy każdej sposobności manifestowali się ze swoją nienawiścią dla dynastji, nie dają żadnych pomyslnych widoków. Pomiedzy nowymi ministrami znajdują się namietni mówcy klubowi, obrońcy „Internationale“, i walczący za przywrócenie mnichów. W obec nich, jedynie tylko obrona rewolucji wrzesniowej ze wszelkimi jej następstwami, może uratować Hiszpanię z odmetu. Republikanie witają nowy gabinet z nietajoną radością, i spodziewają się że 80,000 broni, które zaów rozdane będzie między lud (gwardja narodowa) wkrótce na jaknajlepszy pójdzie użytek. Alfonsiści znowu utrzymują że to ósme ministerjum w przeciągu 18 miesięcy będzie już ostatniem za rządów króla Amadeusza. Należy tu jeszcze dodać że rozwiązanie Izby w tej chwili byłoby przeciwnem konstytucji, według bowiem konstytucji z 1868 roku sesja trwać winna cztery miesiące od dnia zwołania kortezów. Ponieważ to zwołanie miało miejsce 24 kwietnia r. b. mogłoby więc obecnie być mowa conajwięcej o odroczeniu.

Telegram wiedeński donosi, że rząd austriacki zamierza popierać prawo o landwerze w tej formie w jakiej wyszło z obrad Izby deputowanych. Wiadomości o wyborach w Węgrzech brzmią ciągle pomyslnie dla partji Deaka. Wybrano kilku ministrów, a przedewszystkiem nadmienić należy, że sam Franciszek Deak wybrany został w Peszcie większością która prawie z jednomyślnością graniczy.

Uroczystość 26-jej rocznicy wstąpienia na tron papieżki, dała Piusowi IX-mu sposobność do udzielania kilkakrotnie błogosławieństw. „Osservatore Romano“ donosi o liście papieża do kardynała Antonello, przeznaczonym do zakomunikowania państwu i do koniecznej z tego powodu wymiany myśli. Jeżeli dokładnem jest tłumaczenie podane w telegramie, dokument ten zawierałby pośrednie uznanie rządu włoskiego. Prasa włoska, którą naturalnie list taki najwięcej obchodzić będzie, poda zapewne wkrótce bliższe o nim szczegóły.

Rząd grecki został nieprzyjemnie zdziwiony oświadczeniem posła francuzkiego, że Francja, zajęta dziś skrzętnie regulowaniem swoich stosunków finansowych, upomina się o zwrot pożyczki danej Grecji w r. 1832 na sprawę jej niepodległości. Przy rozlicznych kłopotach jakim opędać się musi państwo hellenów, to niespodziane zażądanie summy 30 milionów, bardziej jeszcze wikła i tak nieszczęśliwy stan finansów Grecji.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Parjż 19-go. — Po ukończeniu układów z Thiersem hr. Arnim dziś jeszcze wysłał do Berlina ostatecznie sformułowane propozycje.

Wersal 19-go. — Donoszą o odbytej wczoraj konferencji pomiedzy obu odłamami środka, lewym i prawym. St. Marc Girardin rozpoczynając rokowania przedstawił lewemu środkowi, o ile przez ostatnie wybory radykalne pogorszyły się ogólne położenie kraju. Następnie oświadczył, że prawica ucieka się do lewego środka o pomoc, w celu skłonienia Thiersa do polityki konserwatywnej. Generał Chanzy odpowiedział na to, że lewy środek gotów jest walczyć przeciwko stronnictwu radykalnemu, ale zadanie podobne wtedy tylko wspólnie z prawicą podejmie, jeżeli ta otwarcie i uczciwie nawróci się do rzeczypospolitej. Rozprawy trwały dość długo, lecz do niczego nie doprowadziły.

Wersal 20-go. — Rozprawy w łonie prawicy nad wewnętrznym stanem kraju, doprowadziły stronnictwo to do ostatecznego postanowienia, aby wysłać do p. Thiersa deputację, któraby mu przedstawiła opinie o stosunkach wewnętrznych. Deputacja ta dziś o godzinie 2-jej po południu przyjmowana będzie przez Thiersa.

Ateny 19-go. — Poseł francuzki Ferry, przywozi tu ze sobą notę swego rządu, dopominającą się zwrotu 30 milionów franków, zaliczonych rządowi greckiemu w r. 1832.

Wiedeń 20-go. — „Presse“ dowiaduje się, że orszak cesarza podczas podróży do Berlina, składać się będzie z osobistości przeważnie wojskowych. Oprócz ministra wojny Kuhna, towarzyszyć będą cesarzowi

arcyksiążęta Albert i Wilhelm. Hrabia Andrassy znajdować się będzie w orszaku, ale nie jest jeszcze pewnem czy przez cały czas pobytu cesarza.

Peszt 19-go. — W środku miasta wybrany Deak 1,100 głosami, przeciwko 180. Wielka radość w publicznych demonstracjach. Deak miał mowy z zapalem przyjmowane, tak w samej Budzie jak i w innych miastach. (?) Wielu ministrów albo na nowo wybranych zostało, albo też wybór ich jest zapewnionym i w ogóle Deakiści tam gdzie nie zwyciężyli opozycji, stawili jej poważny opór.

Wiedeń 19-go. — Izba deputowanych przystąpiła dziś do wybrania delegacji.

Rzym 19-go. — Papież przyjmował deputacje z zagranicy.

London 20-go. — Dzisiejsze dzienniki poranne podają wiadomość z Genewy, że rozprawy sądu polubownego przyjmują obrót pomyslny i nie należy się obawiać protestacji przeciwko odroczeniu.

Madryt 18-go. — Dzienniki radykalne dopominają się zupełnego oddzielenia kościoła od państwa, sądu przysięgłych do stanowienia o zbrojnej sily narodu, rozwiązania kortezów, dobrej administracji i oszczędności w wydatkach.

Gabinet otrzymał liczne powinszowania od stowarzyszeń ludowych. Zapewniają, że najpierwszym czynem nowego rządu, będzie udzielenie dymissji sędziom, którzy dopuścili się nadużyć podczas wyborów.

W mowie okolicznościowej Zorilla powiedział: „Jeżeli Rewolucja wydawała się przez pewien czas przycmioną, teraz zajaśnieje w całym swym niepokalanym blasku.“ Zorilla złożył już przysięgę jako prezes gabinetu.

Waszyngton 19-go. — Konwencje demokratyczne w Stanach: Arkansas, Alabama i Maryland oświadczyły się za kandydaturę Horacjusza Greeleya. Prezydent Grant opuścił znowu Waszyngton na dwa tygodnie.

Parjż, 19-go wieczorem. — Wczoraj doręczono hr. Arnimowi memorjał rządu francuzkiego względem wycofania wojsk niemieckich. Departamenta Marny i Wyższej Marny zostaną opuszczone we wrzesniu, Ardenów i Mozy w listopadzie, Meurthy-Mozelli i Wogezów w styczniu roku przyszłego. Wyplata 500 milionów nastąpi we wrzesniu, drugich 500 milionów w styczniu; na dwa pozostałe miljardy wystawione zostaną rękojmie.

Parjż, 19-go. — Do Berlina odszedł już formalnie we wszystkich szczegółach, spisany i oparafowany układ o ustąpieniu wojsk niemieckich. W przyszłym tygodniu spodziewana jest rezolucja rządu niemieckiego. W południe Rotszylld konferował z delegowanymi pomniejszych banków, pod przewodnictwem banku paryzkiego, w przedmiocie udziału ich w miliardowym interesie jaki Rotszylld bierze na siebie.

Berlin, 19-go. — Korwety śrubowe pruskie „Vineta“ i „Gazella“, zmusiły rząd rzeczypospolitej haityjskiej, który nie chciał wynagrodzić słusznych pretensji jednego z kupców niemieckich, do uległości. Za środek do wywarcia przymusu posłużyło zabranie dwóch korwet haityjskich dokonane bez rozlewu krwi.

Berlin 19-go. — Sejm przyjął dziś 181 głosami przeciwko 93 prawo o jezuitach a 151 przeciwko 100 głosom prawo zaprowadzające małżeństwa cywilne (wniosek Völka), w trzecim i ostatnim odczytaniu. Poczem posiedzenia sejmu zamknięte zostały przez Delbrücka.

Hanower 19-go. — Skonfiskowano tu broszurę „Napoleon le dernier“ (Napoleon ostatni) jako zawierającą na sześciu stronicach wyrażenia ubliżające cesarzowi niemieckiemu.

Florence 19-go. — „Italia“ donosi że d. 17 b. m. poseł francuzki wręczył papieżowi list Thiersa z wynurzeniem sympatji dla sprawy kościoła.

New-York 19-go. — „Herald“ donosi, że rada ministrów w kwestji spornej kierowała się temi względami, że wprawdzie St. Zjednoczone muszą być przeciwnie zwłocze ale raczej przystaną na odroczenie sądu polubownego niżby miały brać na siebie odpowiedzialność za zerwanie traktatu waszyngtońskiego.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 22-go Czerwca, god. 12 w połud.

Berlin 21-go. — Gazeta „Spennera“ donosi, że tajemna bulla papieżka z r. 1870 przepisuje antykanoniczny porządek następstwa *praesente cadaver*.

Madryt, 21-go. — Zawiadamiają, że termin wyplaty kuponów listów trzy procentowych obligacji kolei, naznaczony na 1-go lipca.

Wersal 21-go. — Thiers przyjmował we czwartek deputację większości Izby.

DROGIE LEKARSTWA W DAWNYCH CZASACH.

Podobnej kuracji jakiej napróżno używali lekarze z Papieżem Klemensem V-tym, usiłując utrzymać go przy życiu, zapewne nie będzie już na świecie.

Chory w przeciągu 14 dni wypatrzebował za 40,000 dukatów lekarstw przyrządzanych z najdroższych kamieni, z których jedno wedle podania lekarzy, kosztowało 3,000 talarów, a nie było jeszcze z najdroższych. W Marsylii, zkad został przewieziony do Rzymu, poślknął nadzwyczaj drogi djament.

Innem kosztownem przez panujące i majątne osoby używanem lekarstwem, był olejek bursztynowy, sprzedawany przez jakiegoś doktora Mekkebacha po 5 talarów łut.

ADMINISTRACJA

ZEGLUGI PAROWEJ NA RZECIE WISLE

Zawiadamia niniejszem, że w dniu jutrzejszym, począwszy od południa do godziny 10 wieczorem, kursować będzie Paroływ osobowy wraz z Gabarą na Saska Kępe, co godzina, za opłatą tam i z powrotem po kop. 15 od osoby. Wieczorem przystań i statki wracające z Kępy oświetlone zostaną ogniem bengalskim. (1—1) — 5975 —

PIOTR ŚLIZYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,
podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wycuczenie Nauczyciel żaręca. Mieszka przy elicy Stare Miasto pod N-rem 38 nowym, na 1-m piętrze. — radmienia się także, że dla niezamożnych Studentów Uniwersytetu, udziela Lekcje tańców salonowych miesięcznie po rs. 2 Kop. 70. (1—1) — 5603

DOLINA SZWAJCARSKA.

KONCERT B. BILSEGO, PROGRAM JUTRO.

1. Jubel-Ouverture, C. M. Webera; 2. Perpetuum mobile, Straussa; 3. Fantazja z op. Norma, na skrzypce na G. strunę Vieuxtempsa, wyk. p. Friedberg z Wiednia (członek orkiestry); 4. Offenbachiana, potpourri Conradię; 5. Uwertura z op. Halka, Moniuszki; 6. Illustrationen walc. Straussa; 7. Warjacje na trąbkę z op. Anna Bolona, Donizettiego, wykon. p. Speer; 8. Noten-Wechsel, potpourri Straussa; 9. Uwertura z op. Wesołe kumoszki z Windsoru, Nikolaina; 10. Mazur z op. Halka, Moniuszki; 11. Träumereien aus den Kinderscenen, na smyczkowe instrumenty Rob. Schumanna, wykon. 34 osób; 12. Powitanie Warszawy, polka Bilsego.

POJUTRZE:

1. Uwertura z tragedji Struensee, Moyerbeera; 2. Królewski polonez, Bilsego; 3. Solo na arfé, Oberthura, wykon. p. Alfons Hasselmans; 4. Wielka fantazja z op. Ryszarda Wagnera: Lohengrün, Josefa Duponta; 5. Alladin, uwertura Hornemana; 6. Freut euch des Lebens, walc Straussa; 7. Der Ritt der Walküren, R. Wagnera; 8. Melodien Congress, potpourri, Conradi; 9. Uwertura z op. Syrena, Aubera; 10. Marsz Czerkieski, Straussa; 11. Berceuse księżca Emila Sayn-Wittgensteina, instr. Bilse; 12. Bilse-Salson, polka-marnurka Biala. Początek o godzinie 6 1/2. — Wejście 25 kop. W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali.

ELDORADO: TOWARZYSTWO artystów DRAMATYCZNYCH pod dyrykcją Pawła Ratajewicza

Jutro w Niedzielę d. 11 (23) Czerwca 1872 roku. Komedja w 1 akcie **Broń myśliwska**. — Operetka w 2 aktach z tańcem: **Stach i Zośka** czyli **Ekonom w zalotach**. — W drugim akcie odtanczone będzie **Pas des deux** żydowskie **Lejbe i Siora**, przez Pannę Morys i Pana Klepińskiego.

ALKAZAR TEATR NIEMIECKI pod dyrykcją Pani LEOPOLDYNY LUKATSY.

Jutro w Niedzielę: **Von Stufe zu Stufe** (Ze stopnia na stopień), sztuczka ludowa ze śpiewem i tańcami, w 5 obrazach, O. F. Berga. — W Poniedziałek: **Mit der Feder** (Z piórem), Komedja w 1 akcie, przez Zygmunta Schlesingera. — Poczem **Vom Juristentag** (Ze zjazdu Prawników), w 1 akcie, przez Antoniego Langerę. — Dalej: **Das Kindermädchen** oder **Die schöne Dorothea** (Piastunka, czyli Piękna Dorota), komiczna operetka w 1 akcie, przez Offenbacha.

TEATR LETNI.

Dziś: **Lukrecja Borgia**. Jutro: **Robert i Bertrand**. **Teatr na wyspie w Łazienkach**. **Piękna Galatea**, **Tancerze Europejsy w Chinach**.

Ceny Targowe Warszawskie. — Z d. 21 czerwca placono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 8 kop. 6 1/2 do rs. 9 kop. 15 syta wagi 232 do 240 od rs. 4 kop. 9 1/2 do rs. 5 kop. 35 jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 4 kop. 35 do rs. 4 kop. 50 owsa rs. — kop. — do rs. — kop. — Groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. — kartofle rs. 2 kop. — do rs. 2 kop. 40 siana od kop. 25 do 30 słoma od kop. 13 1/2 do kop. 15. — **Okowitę** placono — dnia 21 czerwca — hurtową składniczą za garniec od kop. 171 do kop. 171 1/2 Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 173 do kop. 173

Wysokość wody na rz. Wisle pod Warszawą stóp 4 c. 5, przybrała od rana cali 9.

Wydawca Gustaw Gerstner.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).

Kronika zagraniczna.

× W St.-Louis, zmarł 23-go maja, w ubóstwie, 68-letni starzec Edward Sobolewski, znany skrzypek i kompozytor, od 1859 r. dyrektor tamtejszego towarzystwa filharmonicznego. Urodził się w r. 1804 w Królewcu w Prussiech, i od r. 1827 do 1859, był kapelmistrzem przy tamecznym teatrze. W ostatnich latach wywędrował do Ameryki i osiadł zrazu w Milwaukee, z kąd po kilku miesiącach otrzymał wezwanie do St. Louis. Jako nauczyciel, krytyk muzyczny, kompozytor i kapelmistrz, ciągle pracując, ledwo mógł wyżywić liczną rodzinę. Wiele rozmaitych utworów Sobolewskiego, między którymi są i opery, świadczy o jego talencie i pilności; nie mogły mu jednak pozyskać uznania w szerszych kołach publiczności.

× Piszą do nas z Paryża.

W tych dniach wyjechał z Paryża ziomek nasz pan Konstanty Zieliński, który czas jakiś przebywał w tujejszym mieście.

Po ukończeniu petersburskiego technologicznego insytutu, jako inżynier-technik wyruszył w podróż za granicę, dla nabycia praktyki w zawodzie technicznym, a szczególnie w cukrownictwie, któremu się wyłącznie poświęcił. Po kilkumiesięcznym pobycie w fabrykach czeskich, niemieckich, zwiedzeniu belgijskich i francuzkich, przybył z kolei do Paryża, gdzie chcąc swoim pracom naukowym nadać szerszą podstawę, wszedł w stosunki z tujejszymi uczonymi, skutkiem czego powołany został na członka Towarzystwa chemicznego i na korespondenta towarzystwa nauk ścisłych. Za bytności swojej w Pradze, tamtejsze towarzystwo chemiczne również zaliczyło go w poczet swych członków.

O ile wiemy p. K. Zieliński pobierał pierwiastkowe nauki w Zomży, a po skończeniu tamtejszego gimnazjum przeniósł się do Petersburga, odwiedzając co roku swoją rodzinę w Warszawie.

Jestto jeden z tych ludzi, co pilną pracą, pomimo lat młodzieńczych, zgromadzili znaczny zasób wiadomości, a ludzie kompetentni oddają zasłużone pochwały technicznemu zdolnościom i rozległej wiedzy pana Zielińskiego.

Opuścił Paryż z zamiarem skierowania się na Berlin, Poznań i Kraków, gdzie po kilka dni zabawiwszy, uda się do Moskwy, na otwierającą się tam przemysłową wystawę, w celu starania się o miejsce.

Jesteśmy przekonani, że z ochotą pozostałby w kraju, poprzestając nawet na mniejszem, ale na nasze prawie nadziei pozostania pomiędzy swymi, gdyż nasi właściciele fabryk za mało mają jeszcze zaufania do swoich i przekładają cudzoziemców.

× Według gazety paryskiej *Le Matin*, Sardou pisze obecnie sześć większych dzieł dramatycznych, które wszystkie będą tej zimy przedstawione na scenie. I tak; sztuka 5-cio-aktowa dla teatru Vaudeville na lszty listopada; 4-ro-aktowa dla Gimnase, na koniec stycznia; 3-aktowa (wspólnie z p. Doffes), dla Opery komicznej; dla Porte St. Martin dramat *Les Tricoteuses*; dla teatru Varietés 3-aktowa sztuka; nakoniec edna 3 aktowa dla Palais-Royal.

× Znany okulista prof. Casturani w Turynie, odkrył, że za pośrednictwem wędzenia powietrza przez oczy, można zabić zwierzę prawie bez boleści w ciągu dwóch a najwyżej czterech sekund. Podczas doświadczeń w szkole weterynaryj w Turynie, w kilka minut zabiło tym sposobem cztery króliki, trzy psy i kozę. Ponieważ zbrodnia mogłaby się posługiwać tym wynalazkiem, nie pozostawiając na trupie zewnętrznego śladu gwałtu, przeto sposób działania ma pozostać w tajemnicy, i kąd cechy takiej śmierci nie będą ściśle określone.

× San-Francisco pomiędzy 200,000 mieszkańców posiada 53-miljonerów. Z tych 4-iej mają po 10 milionów, 16 u po 5 milionów, 12-u po 3 miliony, 4-ch po 2 miliony, a reszta ma po jednym miljonie majątku.

× Jak znaczny jest handel nierogacizną w Węgrzech, do którego zresztą niemało przyczynia się Slawonia, dowodzą następujące cyfry wyjęte z rozprawy p. t.: „Slawonia i jej kultura,” przez F. W. Tousseint, w *Rocznikach gospodarstwa krajowego*; w Peszcie sprzedano do 1-go lipca 1870 roku 550,540 sztuk świń. Ogólna waga ich wynosiła 1,700,000 centnarów. Wartość wysłanych przez Bodenbach 88,000 sztuk świń wynosiła 6,800,000 guldenów.

— *Kollegium Kościelne Zboru Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie.* — Zawiadamia Członków Zboru tujejszego, że stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Królestwie Polskiem, roczne posiedzenie Ogólnego Zgromadzenia Członków Gminy, odbędzie się w tujejszym kościele Ewangelicko-Augsburskim d. 14 (26) czerwca r. b. to jest we środę o godzinie 3 po południu, w celu rozpoznania sprawozdania kollegium kościelnego z całorocznej administracji i zarządu funduszami gminowemi, oraz w celu dopełnienia wyboru Członków na urzędy honorowe w kollegium kościelnem i jego wydziałach wakujące.

W następstwie powyższego zawiadomienia, kollegium kościelne uprasza wszystkich Członków Zboru, sby w dniu 14 (26) czerwca r. b. o godzinie 3 po południu punktualnie do kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przy ulicy Królewskiej przybyć raczyli.

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz dochodu za miesiąc maj 1872 roku.

- | | | |
|---------------------------------|------------|--------------|
| 1) z ruchu osób | rs. 37,568 | kop. 32 1/2. |
| 2) z przewozu towarów | rs. 70,493 | kop. 51. |
| 3) dochody różne | rs. 498 | kop. 62. |

Razem rs. 108,560 kop. 45 1/2.

W miesiącu maju 1871 roku, dochód wynosił rs. 100,066 kop. 22.

Zatem w r. 1872, więcej o rs. 8,494 kop. 23 1/2. czyli 8 1/2 %.

Od 1 stycznia 1872 r. do końca

maja 1872 r., było dochodu rs. 409,685 kop. 66.

W tymże czasie 1871 r. rs. 396,847 kop. 76 1/2.

Zatem w r. 1872 więcej o rs. 12,837 kop. 89 1/2. czyli 3 1/4 %.

— Jedno z pism najbardziej rozpowszechnionych na świecie, jest wychodzące w Lipsku „Gartenlaube.“ Pismo to, którego rozchodzi się przeszło 300,000 egzemplarzy, donosi w numerze 18 z r. b., że znany jego współpracownik, ulubiony autor artykułów treści higienicznej, Dr. med. Bock, profesor uniwersytetu Lipskiego, wydaje obecnie 9-tą edycję swojego słynnego dzieła p. t. *Człowiek w stanie zdrowia i choroby.* Redakcja przy tej sposobności oblicza, że książki tej w krótkim czasie rozeszło się w języku niemieckim 90,000 egzemplarzy, nie licząc nie mniejszej zapewne ilości, rozprzedanej w różnych obcych językach, na które to, w rodzaju swym areydzioło, skwapliwie już zostało przetłomaczone. Polski przekład, którego wydaniem zajęła się jak wiadomo, tujejsza księgarnia S. H. Merzbacha, rozpoczętym został jeszcze podług 8 edycji oryginału, gdy w tem po wyjściu jak dotąd, czterech pierwszych jego zeszytów, zaskoczonym został przez nowe niemieckie wydanie. Spodziewać się godzi, że tujejszy nakładca i tłomacz, korzystając będą ze zmian i poprawek o ile takowe przez autora do dzieła tego wprowadzonymi zostały, mianowicie zaś, że z bogactw je osobnym teraz dodanym rozdziałem: *O historii naturalnej, rozwoju skorupy ziemskiej i jej wieszkańców, oraz pochodzeniu ludzi, według Darwina i Hackla,* w którym autor, śledząc bacznie za postępem nauki, streścił tak ciekawe i ważne wypadki ostatnich badań najcelniejszych dzisiejszych naturalistów. H P. —5931—

— Upoważniony przez ministra spraw wewnętrznych, instytut gimnast.-leczniczy St. Majewskiego na Sewerynowie, przyjmuje chorych z cierpieniami chronicznymi lub nieforemnością budowy, a mianowicie: hipokondrje, historje, melancholje, przytępienia władzy umysłowej, blednicę, gruźlicę, asthmę, przeciągłe bóle głowy, utrudnione trawienie, nieprawidłowe menstruacje (periody), cierpienia hemoroidalne, przedwczesną niemoc, porażenie, płasawicę, rozmaite skrzywienia kolumny pacierzowej, szyi, nieforemności klatki piersiowej, skurczenia stawów u nóg i rąk i t. p. choroby i ułomności organizmu ludzkiego. (3-6) —5302—

— *Ajent Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia Bolesław Wędrychowski,* przyjmuje wszelkiego rodzaju Ubezpieczenia od ognia miejskie jakoteż ubezpieczenia rolne. Krakowskie Przedmieście Nr 38 (nowy), wprost Placu Saskiego, w lokalu Redakcji Gazety Anonsowej. (3-3) —5642—

— *Zakład kumysowy w Ogrodzie Saskim* przyjmuje chorych i wydaje kumys cały dzień. — Butelka kumysu kop. 30, broszura o kumysie kop. 30. (8-13) —5213—

— *Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet,* leczy Lekarz od 30 stu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Nowy Świat, w domu Braunana, Nr 1302, (nowy 44). — *Józef Bagiński.* (3-3) —5298—

— *Fabryka i Magazyn Kapeluszy męskich Teodora Weigt,* przy ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, pod Nr 412 egzystujący, otrzymał znaczne transpota Kapeluszy zagranicznych, a mianowicie: atlasowe i tybetowe składane oryginalne paryzkie, Cylindry fabryki Laville Petit et Crespin, oraz fabryki londyńskiej Christis. Kapelusze letnie materjalne, repsowe, płóciennie, alpagowe, filcowe i t. p. angielskich i francuzkich fabryk. Poleca przytem wyrobu własnej fabryki Kapelusze cylindrowe, jedwabne, dobrotą wyrobu i materiału przewyższające wszelkie, z zagranicy do nas sprowadzane. (3-5) —5589—

— Wyczytawszy z pism publicznych o pojawieniu się nowej marki wina Szampańskiego Jules Mumm et Comp., jakoby eoa na stary z dobraci i reputacji swej od dawna znany a szczególnie od lat kilku i u nas w użycie wprowadzony *Dom G. H. Mumm et Comp. w Reims,* którego Reprezentantem ja mam być zaszczyt, poczytuję sobie za obowiązek (dla uniknienia pomyłek lub nieporozumień, uszczerbek Domowi *G. H. Mumm et Comp.* przysięść mogących, zwrócić uwagę tujejszych i prowincjonalnych Panów Kupców, jakoteż Szanownych Konsumentów tegoż wina, na okoliczności następujące:

1°) Że prawdziwe wino Szampańskie od Domu *G. H. Mumm et Comp. w Reims,* którego marka tak dawno nam jest znana, żadnej spójności z nowo tu wprowadzaną firmą *Jules Mumm et Comp.* nie ma.

2°) Że u nas tylko to wino prawdziwie od Domu *G. H. Mumm et Comp. w Reims* pochodzi, które *kapslem karbowanym koloru miedziannego lub zielonego, oraz stemplem poniżej odbitym z orzelkiem i podpisem Szefa Domu G. de Bary,* na kapslach, korkach i etykietach jest zaopatrzane.

Jednocześnie mam honor nadmienić, że *główny* oniemal całego świata ze swej odwiecznej powagi znany *Dom Win Reńskich* firmy *Peter Arnold Mumm,* nie w Kolonji, lecz w *Frankfurcie nad Menem* się znajduje, i również z imiennikiem swoim w Kolonji, nie wspólnego nie ma; w Królestwie Polskiem zaś, *li tylko* przezemnie jest rapre eatowanym.

Wyłączny Agent Domów *G. H. Mumm et Comp. w Reims* i *Peter Arnold Mumm w Frankfurcie n. Menem* na Królestwo Polskie.



Józef Hochedlinger,
przy ulicy Królewskiej N° 39,
w Warszawie.
(6-6) —4378—

Dla Osób wyjeżdżających DO WÓD

Podaję do wiadomości, iż dla wygody osób wyjeżdżających do wód zagranicznych, zawiązałem bezpośrednie stosunki z domami bankierskimi rozmaitych miejscowości, przez Publiczność naszą najbardziej uczęszczanych. Wystawiam przeto akredytywy wprost na

Karlsbad, Marienbad, Franzesb. d. Teplitz, Wiesbaden, Oestende, Homburg i t. p.

Nadmieniam także, że Kantor swój zaopatrzyłem w monetę i bilety bankowe krajów europejskich i takowe sprzedaję po kursie ściśle wynikającym z obliczenia stanu walut zagranicznych.

Józef Lewita,
Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich,
(4-6) —5614— róg ulicy Niecałej i Wierzbowej.

Bareze, Grenadiny w pasy i gładkie; Batysty, Musliny, Toil ecru, Kretony i Popeliny Pompadour na *Vetement.* Piki białe, Croise na firanki i pokrycie mebli, Pończochy fil d'ecosse.

Firanki tiulowe, gipiurowe i muslinowe, również Materje Ljońskie
otrzymał Skład
J. Kaczyńskiego & Comp.
przy ulicy Senatorskiej, Nr 473b (25), w domu W-nej Brunweja. (3-3) —5660—

PRALNIA
Materji, Atlasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach. — Kanonja, Nr 10, wprost Kościoła 8-go Jana, na dole od frontu. — **M. Piotrowska.** (1-1) —5973—

WARSZAWSKO-PETERSBURSKI KANTOR BANKIERSKI.

WARSZAWA.

PETERSBURG.

Krakowskie-Przedmieście Nr 77.

Newski Prospekt, Nr 14.

Ma honor zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że ciągnięcie **Pożyczki Premjowej Rosyjskiej 5 proc. I ej Emissji**, odbędzie się w Petersburgu dnia 1 (13) Lipca r. b., wygrane główne: **200,000, 75,000, 40,000, 20,000** i wiele pomniejszych.

Dla ułatwienia osobom tak miejscowym jak i na prowincji zamieszkałym, możności nabywania Pożyczki Premjowej, bądź jednej lub kilku sztuk odrazu, Kantor sprzedaje im takowe tak ostemplowane jak i nieostemplowane I-szej i II-giej Emissji z wypłatą na raty za zaliczeniem **rs. 10** lub więcej na każdą akcję, resztującą zaś należność, od której Kantor liczy sobie **6%** rocznie, stosownie do życzenia nabywcy na 12, 18, 24 rat miesięcznych, lub na 4, 6, 8 rat kwartalnych rozkładu.

Na zakupione akcje Kantor wydaje stosowne świadectwa, obejmujące Numera i Serje zakupionych sztuk, oraz zapewnienie, że wszelka wygrana jaka padnie w czasie wnoszenia rat do kupującego należy.

Os. by na prowincji zamieszkałe, za nadesłaniem do Kantoru po **rs. 10** lub więcej na każdą akcję z wymienieniem wiele sztuk i na jakie raty życzą sobie mieć resztującą należność rozłożoną, mogą otrzymać świadectwo na żadaną ilość odwrotną pocztą.

Ubezpieczenie biletów od amortyzacji po 10 kop. za bilet.

(2-6)

- 5840 -

MAURYCY NELKEN.

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 5, naprzeciw Banku, nadszedł świeży transport:

Cementu Portland. Angielskiego **Robins et Comp.** z Londynu, **Cegły i Gliny** ognio-trwałej, **Koksu i Węgla** kamiennych i kowalskich, oraz **Tektury** smółkowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. (11-0) 3301-

PERKALE

NA SUKNIE

Łokiec na kop. 12 1/2, 15, 18, 30, oraz **Piki i Batysty** codziennie nadchodzą świeże do **Składu Płótna, Haftów i Bielizny**, pod firmą

JAROCKIEGO i KWAŚNIEWSKIEGO,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 452, obok domu przechodniego Roeslera. (4-6) - 5603 -

- Któraby z Pań życzyła sobie przyjąć udział w robocie i koszcie **Dywana** do odnawiającego się obecnie kościoła **S-go Antoniego**, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, raczy zgłosić się do kierującej robotą tegoż dywana. Ulica Niecała, Nr 12, w Szkole Żeńskiej. Kto zaś zechce poprzestać na samej ofercie pieniężnej, to może ją złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (3-3) - 5056 -

REGISTRA GOSPODARSKIE

i wszelkie druki

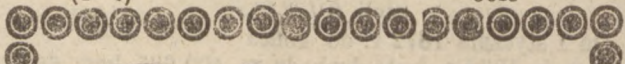
najpraktyczniejszych pojedynczych układów, po cenach umiarkowanych, poleca nowo otworzony **Skład Papieru i Zakład Litograficzny**

L. HERKNERA,

na placu Teatralnym, Nr 464/5, obok Ratusza.

(4-6)

- 5618 -



Pompy do wody nowe

amerykańskie podwójne wentylowe **bardzo trwałe, lekko działające**

stosunkowo dające dozo wody, a **najtansze** ze znanych dotąd, wyrabia fabryka podpisanych i sprzedaje po cenach następujących:

Za Pompę Nr 1 rs. 28, a za stopę rury wraz z dopasowaniem 30 kop.

Za Pompę Nr 2, rs. 45, a za stopę rury wraz z dopasowaniem 37 1/2 kop.

Za pompę Nr 3 rs. 68, a za stopę rury wraz z dopasowaniem 70 kop.

Ostrowski i Spółka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473 D.

(5-0)

- 4696 -



Nagrody rs. 25.

Idąc o północy z Czwartku na Piątek (z 20 na 21 Czerwca b. r.) od Saskiego placu ulicami: Wierzbowa, Bielańska, Nalewki, Nowolipiem, Dziką na Dzielną, zgubiono **rs. 276** w papierach bankowych, mianowicie: 10 sztuk po 25 rs., 2 sztuki po 10, a reszta drobniejszemi, i **275 talarów pruskich** także w papierach mianowicie: 2 sztuki po 100, jeden 50 i jeden 25 talarów. Wszystkie znajdowały się w papierowej kopercie. Zaskaw znalazca przez wzgląd, że to jest summa osoby sparaliżowanej, z której połowa stanowiła wyjazd za granicę dla poratowania zdrowia, raczy złożyć takowe do Redakcji Kurjera za powyższą nagrodą.

(2-2)

- 5949 -

Fabryka Maszyn Ostrowskiego i Spółki.

Ma zaszczyt polecić na nadchodzącą porę:

Grabie konne Howarda z dokładnymi podwójnymi regulatorami i zębami stalowymi na kołach drewnianych.

Spychacze.

Maszyny do kopania kartofli ulepszone, bardzo praktyczne na gruntach kartoflanych, a niezdatne do użycia na gruntach ciężkich.

Siewniki uniwersalne Robillarda.

Młockarnie stałe i przenośne, z cepami patentowanymi angielskimi i klepiskami z żelaza kutego.

Wialnie polskie, bardzo tanie i praktyczne.

Wialnie berlińskie.

Młyny drezdnieńskie.

Arfy cylindrowe.

Sieczkarnie różnych wielkości, ręczne i maszynowe.

Szczególnie polecamy jako najpraktyczniejsze.

Plugi całe żelazne podług Eckerta w trzech wielkościach, mianowicie: po rs. 14, 15 i 17 kop. 50, a jako **najtansze**: ruchadła sprowadzone (Wrzesińskie całe żelazne po cenie rs. 8 za sztukę).

Wszystkie wyroby naszej fabryki wykonane są z najlepszych materiałów, zalecają się dokładnością wykończenia i zastosowaniem wszystkich ulepszeń jakie przez czas 18-letniego doświadczenia nabyć i przyswoić byliśmy w stanie.

Wyroby naszej fabryki mogą być nabywane na kredyt, otwierany przez Bank Polski właścicielom dóbr ziemskich. (5-0) - 4695 -

Rosyjskie Pożyczki Premjowe z roku 1864.

których ciągnięcie odbędzie się dnia 1 (13) Lipca r. b., z wygranymi głównymi rs. 200,000, 75,000, 40,000, nabyć i od amortyzacji ubezpieczyć można w Kantorze motm. Nadmieniam jeszcze, iż sprzedaję takowe z wypłatą na raty, których termin i wysokość kupujący podług życzenia naznaczyć może. Od niewniesionej summy liczyć będę 6 od sta. Kupony zaś bezwarunkowo nabywajacemu pożyczkę oddane będą.

JÓZEF LEWITA.

Kantor Wekslu i interesów bankierskich, przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej. (2-3) - 5871 -

Najnowsze dzieła

w języku polskim do nabycia w księgarni **G. Sennewalda**, przy ulicy Miodowej:

Lewes. Fizjologia codziennego życia z angielskiego przetłumaczył **Masłowski Z.**, za zeszyt I i II rs. 1.

Mickiewicz. Pierwsze wieki Historii Polskiej (dzieło pośmiertne), kop. 87.

Zacharjasiewicz. Widoki rodzinne rs. 1.

Szumlański. O wynajdywaniu rat amortyzacyjnych równych i obliczaniu procentu za pewną liczbę dni, kop. 60.

Olpiński. Praktyczna Grammatyka języka polskiego, kop. 60.

- Praktyczna nauka ortografii polskiej, kop. 22.

Noskowski. Podręcznik uprawy lnu, rs. 1.

Poliński. Biblioteka stenograficzna, rs. 3.

Gohnstein Dr. Wykład położnictwa, rs. 2 kop. 50.

Lewes. Szkic z życia zwierzęcego, przełożył **A. Popławski**, kop. 70.

Cuny. Nauka hodowania pszczoł. Część I. Nauka budowy ulów, rs. 1 kop. 50.

Rogojski. Chemia rolnicza rs. 2.

Wszystkie dzieła tak w języku polskim jakoteż zagraniczne, oraz nuty muzyczne przez gazety lub czyjejkolwiek katalogi ogłaszane, w tychże samych warunkach księgarnia dostarcza; katalogi zaś książek i nut muzycznych na żądanie przesyła franco. (1-1) - 5917 -

Wyszło niedawno dzieło pod tytułem:

Kwestja Gorzelnicza

ze względu na nową ustawę, która od 1 Lipca r. b. wejdzie w wykonanie, z wykazaniem rachunkowem wpływu gorzelnictwa na podniesienie bez pomocy kapitału zaniedbanego gospodarstwa bezalkoholowego, przez

Ludwika Dąbrowskiego

jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w księgarni **Michała Glucka**, Krakowskie-Przedmieście Nr 7 nowy i w drukarni **Aleksandra Pajewskiego**, ulica Niecała Nr 12 nowy. Cena egzemplarza rs. 1, z przesyłką pocztową na prowincję rs. 1 kop. 15. (1-3) - 5929 -

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała na Skład Główny książkę p. n. **O wynajdywaniu rat amortyzacyjnych** równych i obliczaniu procentu na pewną liczbę dni, wyjątek z rachunkowości kupieckiej, napisanej przez **Konstantego Szumlańskiego**. 8-ka. Warszawa 1872. Cena kop. 60. - 5769 - (2-3)

TYNKTURA POLSKA!!!



NA PŁOSKWI!

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne,

PROSZEK KAJENNY

na wszelkie roboty domowe!!!

Karaluchy, Prusaki, Francuzy, i t. p. wiele przewyższający w skutku **Proszek Perski**, za którego ciągle pochwały odbieram, poleca Skład Główny **Zapałek W. Dzisiejewskiego**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw b. domu Petyńskiego. - W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po 12 1/2, 22 1/2, 40 kop.

puszka, i na fany w pęcherzach,

oraz **Trucizna** na Myszy i Szczury, od której natychmiast padają, **Bibuła** i **Lep** na muchy, tudzież **Benzyna** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych. Handlującym odstępuje się rabat. (1-6) - 5966 -

Poezje pod tytułem:

Oderwane nuty

przez **Lesławę Korpaczewską**. Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 25. Skład Główny w Kantorze **B. Korpaczewskiego** w Warszawie, Krakowskie Przedmieście, Nr 73. (1-1) - 5944 -

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała na Skład Główny nowość, p. t.

DOKTRYNA,

Komedja oryginalna w 2-ch aktach wierszem przez

Adolfa Mostowskiego.

8-ka. Warszawa 1872. Kop. 30. - 5670 - (3-3)

OKŁADKI I OPRAWY DO

POEZJI L. KONDRATOWICZA.

Pragnąc ułatwić Szanownym Prenumeratorom Poezji **L. Kondratowicza** otrzymanie trwałe i zarazem ozdobnej oprawy, zawarliśmy w tym celu umowę ze znaną firmą introligatorską **Pana Kantora**. Z wymienionej pracowni otrzymujemy okładki i oprawy sporządzone nader ozdobnie wedle wzoru opraw zagranicznych: w angielskie płótno, wyciskami en relief i złoceniami na okładce i grzbiecie i dostarczamy je po następujących cenach:

w Warszawie:

Oprawa 10-tomów **Rub. 3 kop. 50.**

Okładki do 10-tomów **Rub. 2 kop. 50.**

Osoby na prowincji zamieszkałe zechcą przy zamówieniu jeszcze 50 kop. na koszt przesyłki pocztowej dołączyć. - **Gebethner i Wolff.** (6-6) - 5084 -

MŁODZIENIEC

15 letni dobrej kondyty, przybyły z prowincji, potrzebuje miejsca na praktykę do handlu. Interesowani PP. Kupcy złożą adres w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. K. G. —5987— (1-2)

Młody człowiek,

który przez lat 3 był zarządzającym w młynie parowym, korespondującym po polsku i niemiecku, poszukuje zatrudnienia w jakim interesie handlowym, lub przemysłowym. Oferty przyjmuje Red. Kur. Warsz. pod lit. S. W. —5905— (1-3)

Przy ulicy Śliskiej pod Nrem 1455, nowy 18, u Akuszerki Lemke, jest

MAMA

młoda, ze świeżym pokarmem, mówiąca po Polsku i po Niemiecku. —5953— (1-1)

Potrzeba jest

dwóch Uczniów,

dobrej kondyty, do Cukierni, przy rogu ulic: Elektoralnej i Orlej. —5974— (1-1)

Do handlu Win i Towarów Kolonialnych W. Jędrzejewskiego, róg ulicy Twardej i Ciepłej, potrzebnym jest

UCZEŃ,

mówiący po niemiecku i mający niemniej jak lat 16. Pierwszeństwo otrzyma, taki który już był w podobnym handlu. —5962— (1-3)

Do Dóbr Głósk w bliskości Warszawy potrzebnym jest od 1 Lipca r. b.

Pisarz prowentowy.

Tamże potrzeba lokaja - kawałera. Tak jeden jak i drugi zgłosić się może na Nowy-Swiat Nr 37, mieszkania Nr 3. —5977— (1-3)

OSOBA

młoda z wyższym wykształceniem, znająca się doskonale na gospodarstwie wiejskim i miejskim, poszukuje miejsca do gospodarstwa na wieś, lub do zarządu domu w Warszawie; widzieć się można do 10-jej rano i od 12-jej do 4-jej po południu. Ulica Piwna Nr 27, w podwórzu, na drugim piętrze. (3-3) —5665

Francuzka Rodowita,

życzyłaby umieścić się na wsi na porę letnią, dla konwersacji. Uprasza o zostawienie adresów w Red. Kur. Warsz. pod lit. A. B. —5979— (1-2)

POTRZEBNA

NAUCZYCIELKA,

posiadająca muzykę w wyższym stopniu i język niemiecki, lub francuzki, za pomieszkaniem i wygodą. Wiadomość pod Nrem 2678a, nowy 15, mieszkania Nr 1, ulica Bednarska. —5986— (1-1)

OSOBA

młoda, Polka, znająca języki francuzki i niemiecki, poszukuje zajęcia konwersacyjnego parogodzinnego, mogącego jej przy powyższych kwalifikacjach dać parogodzinne zatrudnienie. Oferty uprasza się komunikować kantorowi B. Korpaczewskiemu, Krak.-Przedm. Nr 73. —5356— (3-3)

Nauczycielki Polki

i Guwernerowie różnych zdolności, Bony Francuzki i Niemki w znacznej liczbie, są do umieszczenia w jaknajkrótszym czasie, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej. Ulica 8-to Jerska Nr 22 nowy. —5890— (2-3)

Rządca Dóbr,

z szesnastoletnią praktyką, obeznany z gospodarstwem postępem, oraz sortier owiec, plantator buraków i gorzelnik technik, poszukuje posady na taniem lub stałą pensję. Interesanci raczą adresy swoje składać w Redakcji Kur. Warszawskiego pod lit. L. J. —5831— (3-3)

MAMA

ze świeżym i zdrowym pokarmem, poszukuje miejsca. Ulica Żelazna Nr 25, u Akuszerki Czapkowskiej. —5928— (2-3)

Od Stręczyciela głównie stręczeniem Sług.

Od czasu trudnienia się stręczeniem służby, mieszkam w rozmaitych stronach, a to dla tego aby się dać poznać wszędzie za swojej a-kuratności, o czym się sami JJWW. Państwo przekonali; teraz mieszkam pod Nrem 6 nowym, naprzeciwko Kościoła 8-to Krzyżskiego, i bąję służbę wszelkiego rodzaju tak w Warszawie jak i w prowincji, i każda służba mająca dobre świadectwa, może odemnie dostać miejsce, a zaś ze zmił nie mają się po co zgłaszać. — P. Gniazdowski. (2-3) —5649—

Zarząd Biura Posłańców Publicznych, Tłomackie N. 9.

Administracja folwarku KAMIONEK, oddała w komis sprzedaż Siana tegorocznego sprzętu w ilości Cetnarów 6,000, licząc każdy po 120 f., które to siano jest znane ze swej dobroci. Zamówienia przyjmują się przynajmniej dzień naprzód. Warunki sprzedaży jak również próba tegoż, jest do obejrzenia w Zarządzie Biura Posłańców Publicznych. —5978— (1-12)

U pośredniczącej

w rekomendowaniu Guwernantek i Guwernerów

LEOKADJI MICIŃSKIEJ

mieszkającej przy ulicy Niecałej N. 614 n. 8. Są do pomieszczenia Guwernantki i Guwernerowie z wyższym i niższym wykształceniem i rozmaitej narodowości, oraz bony francuzki i niemki. Studenci Uniwersytetu pragną wyjechać na wieś na czas wakacyjny dla przygotowania ucni Gimnazjum. —5293— (3-4)

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów,

B o n,

i Osób do towarzystwa,

Emilja Cieślińska.

Ulica Długa Nr 32 nowy, wprost Hotelu Niemieckiego. —5980— (1-6)

WYPRZEDAŻ

Skład szkła, porcelany, fajansu i t. p., egzystujący od lat 8 przy ulicy Nowy-Swiat Nr 54, z dniem 8 m Lipca r. b. zostaje przeniesiony na róg ulicy Bielańskiej i Tłomackiego pod Nr 2 nowy. Z tego powodu wyprzedają się wszystkie towary, a mianowicie: talerze, wazy, półmiski i t. p., tak porcelanowe i różne szkła, a to wszystko po cenie kosztu. Z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności. A. Baytel. —5954— (1-3)

Na Prądzie po za ogrodem Pauku Aleksandrowskiego, na lewo, z dniem 15 Czerwca r. b., otwartą została ALTANA z wszelkim Nabiałem, po cenie umiarkowanej. F. Żetowski. —5984— (1-1)

ŁÓŻKO

jesionowe, politurowane, prawie nowe, świeżego fasonu, jest do sprzedania za Rs. 15, (kosztowało Rs. 22) i stolik też jesionowy politurowany na orzech, za Rs. 6. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 11 nowy. Stróż miejscowy wskaże. —5938— (1-1)

Bardzo tanio.

Serweta gobelinowa, zupełnie nowa, Firanki zielone wełniane, gzymsy do franek i Ekram. Obejrzyć można od godz. 10 do 1, w domu W-go Szustera, na pierwszym piętrze, pod Nrem 5, ulica Trabacka Nr 11. —5959— (1-1)

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE

z fabryki

PP. MONTREUIL BRACI & COMP.

w CLICHY in GERENNE pod Paryżem.

Cukierki Cytarowe łatwe do żucia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

Magnezja Angielska Henry's nadszadowana, po bardzo umiarkowanych cenach.

Płyn zwany Acide phénique przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych.

Seidlitz-Powders z etykietami angielskimi, po cenach nadzwyczaj niskich.

W Warszawie w składach Materiałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa. (23-23) —741—

Walenty Grabowski

Krawiec Damski.

Mieszkam przy ulicy Nowe-Miasto, pod Nrem 343 (nowy 2), przyjmuję do roboty Suknie, okrycia, kalfany, salopy, i także futrem podszycam jaknajlepiej; wszystkie roboty podług mody najświeższej i na czas umówiony, także daję Lekcje kroju, brania miary podług metody świeckiej, która jeszcze nieznana a bardzo praktyczna, może służyć na całe życie podług książki i linii, tak w domach prywatnych jak i u siebie i także przyjmuję Panny do nauki które i mogą być zewszyskiem. Nr 8 drzwi. (4-6) —4849—

LICYTACJA.

We Czwartek dnia 16 (28) Czerwca r. b., o godzinie 6-jej po południu, odbędzie się w lokalu kuchni taniej izraelskiej przy ulicy Dzikiej w domu pod Nr 2354 nowy 9, licytacja na rozmaite efekta po zwinięciu tejże kuchni pozostałe, jako to: Kuchnia angielska, duże kotły miedziane, Kotły żelazne i inne przybory kuchenne; naczynia stołowe, miski, talerze, noże i widelce, karafki, szklanki i t. p., oraz różne utensylja jak: stoły, ławki, krzesła, umywalnie i t. p. Mający chęć nabycia wymienionych przedmiotów, zgłosić się zechcą w pomienionym terminie do powyższego zakładu, gdzie wyprzedzą szczegółowo się odbędzie. — Członek gospodarz, Stanisław Neuding. (1-2) —5969—

W dniu 16 (28) Czerwca 1872 roku o godzinie 10 z rana sprzedana zostanie w drodze Substancji Nieruchomości Nr 1147h, wraz z zabudowaniami przy placu targowym Witkowskiego położona, obejmująca rozległości gruntu około łokci kw. 80,000 Vadium rs. 2,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 24,985 kop. 53, jako 2/3 części szacunku przez biegłych w taksie Sądowej wynalezionej. Termin powyższy odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod N. 549 przy ulicy Długiej, gdzie warunki przejrzane być mogą, oraz u Extrahenta egzekucji Edwarda Kowalskiego Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 1771a przy ulicy 8-to Jerskiej zamieszkałego. — Teodor Łącki obrońca przy Senacie. (2-3) —5808—

W dniu 16/28 Czerwca 1872 r. o godzinie 10 z rana sprzedana zostanie w drodze Substancji Kolonja Piekło Nr 4 i 5, oraz Osada Teresin, pod Nr 2 w territorium Dóbr Wiązowna, w powiecie Nowo-Mińskim położone, obejmujące rozległości dzies. 45 pr. 134 (włók 3 pretów 134) miary nowo-polskiej, wraz z budynkami. Vadium rs. 750. Licytacja zacznie się od summy rs. 1517, jako 2/3 części szacunku w taksie Sądowej przez biegłych wynalezionej. Termin powyższy odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr 549 przy ulicy Długiej, gdzie warunki przejrzane być mogą i u podpisanego Patrona Trybunału, popierającego Substancją w Warszawie pod N. 1771a, przy ul. Święto-Jańskiej zamieszkałego. — Edward Kowalski Patron Trybunału. (2-3) —5809—

Przedmioty, do spadku po Ludwiku Lambert, Lektorze Cesarskiego Uniwersytetu w Warszawie należące, w inwentarzu pozostałości spadkowej przedemną spisane, a mianowicie: odzież, obuwie, bielizna, zegarek złoty, narzędzia chirurgiczne, książki i przedmioty przeznaczenia różnego, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie i pozwolenia Kcmitetu Cenzury w Warszawie, będą przedemną sprzedawane przez licytacją publiczną w Hotelu „Maringe” przy placu Zielonym, w dniu 15 (27) Czerwca r. 1872 od godziny 3-jej po południu. — Antoni Rozwadowski, Rejent Kancelarii przy Sądach Pokoju w Warszawie. (Miodowa 496/1). —5939— (1-1)

W jednej sekundzie Czasu, Tynktura angielska wytopia do szczytu najbardziej zagnieżdzone

PLUSKWY. Trucizna na Szczury i Myszy, radykalnie ich wytopiająca.

Proszek Cedrowy nowy środek nader skutecznie wytopia Karaluchy, Persaki, Tarakany i t. p. robactwo, przewyższający proszek perski. Dostać można w Sklepiech: u R. Böhm Nowo-Senatorska, wprost hotelu Rzymskiego, u Robaczynskiego w Gmachu Teatralnym od ul. Wierzbowej, u Winiarskiego, Nowy-Swiat i róg Ordynackiej w Składzie Cygar, u A. Lazera, ul. Długa Skład Żelaza Nr 21 nowy. —5878— (3-3)

KAPIELE SOLNE KÖNIGSDORF-JASTRZEMB

w GÓRNYM SZLĄZKU

otwarte od dnia 15-go Maja

Przepisy lekarskie Udzielane są przez Lekarza Kąpielowego Dra EUGENJUSZA JULJUSBERGA. (1-3) —5983—

JOANNA BERGERS

dawniej Fanny Bonnet

Krakowskie-Przedmieście Nr 53, dom Fryzjera

Pohoreckiego, drugie piętro

Ma zaszczyt zawiadomić liczną moją Klientelę, iż otrzymała Gorsety Hygieniczne, oraz znaczny wybór innych Gorsetów, Krynolin i Turniur pochodzących z pierwszorządnych fabryk.

Uwaga. Firma obcna uprasza, żeby ją za jedną niebrano z innemi imionującami się sukcesorkami Fanny Bonnet, albowiem Joanna Bergers-jedynie jest tą, która kierowała zakładem P. Fanny Bonnet i tylko poręcza za roboty opatrzone znakiem swojej firmy. (1-6) —5780—



Przedmioty, do spadku po Bazylim Andrzejewie urzędniku Izby Skarbowej Warszawskiej należące, w

inwentarzu pozostałości spadkowej przedemną spisane a mianowicie: odzież, pościel, zegarek srebrny, pieniążki dawne miedziane, i przedmioty przeznaczenia różnego, na mocy rozporządzenia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, będą przezemnie sprzedawane przez licytacją publiczną w domu pod Nr 2369G (40) przy ulicy Dzielnej, w dniu 14 (26) Czerwca r. 1872 od godziny 3-jej po południu. — Antoni Rozwadowski Rejent kancelarii przy Sądach Pokoju w Warszawie. (Miodowa 496/1). 5940— (1-1)

W Gubernii Lubelskiej, w pow. Zamojskim, jest do wydzierżawienia w każdym czasie na lat 12

Papiernia,

o warunkach dowiedzieć się można tu na miejscu, w domu pod Nrem 9 nowym, przy ul. Nowolipki. Stróż Piotr wskaże. —5877— (3-3)

RURKI gummowe kolorowane do fabrykacji kwiatów rs. 3 1/2, za funt.

PŁOTNO gummowane dla szpitali, po 120 Kop. za łokieć.

PŁYTY gumowe z płótnem wewnątrz lub bez płótna, każdej grubości po rubli srebrem 1 kop. 20 za funt i taniej.

Gumma ta odznacza się od wszystkich u nas dotąd sprzedawanych swą lekkością gątkową, w skutek czego przy tej samej wadze otrzymuje się większa powierzchnia kwadratowa po stosunkowo niższej cenie.

Sznury, Pasy, Weże, Krażki i Rurki gummowe do gazu.

Weże parciane wewnątrz i zewnątrz gummowane, bardzo trwałe i tanie.

Kraft et Kuksz.

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1. (3-0) —1487

DOM przy pierwszorządnej ulicy do sprzedania, na 9-ty procent czystego dochodu. Wiadomość w Sklepie Póścierek u P. Jabłońskiej Nr 476b. Ulica Nowo-Senatorska dom Boka. (3 3) —5370—

BANDAŻE

Kilowe rozmaitej konstrukcji, zastosowane do KAŻDEJ RUPTURY.

Bandaże pepkowe, brzuszne, Pończochy elastyczne, Suspensoria, Klysofony, Seręgi i Strzykawki, oraz Płótno gumowe, z zaręczaniem za dobroć i po cenach umiarkowanych, w Zakładzie Juliana Weissblum, Optyka. Ul. Nowo-Senatorska, Nr 477a, obok Apteki. —5470— (3 3)

Jest do wydzierżawienia

PROPINACJA

na lat kilka lub według życzenia w bliskości Warszawy składająca się z dwóch karczem. w okolicy bardzo ładnej; tamże może być urządzony i skład wódek, wiadomość u właściciela majątności Potok o 1-ną wiorstę za rogatką Marymontską. —5777— (2-3)

DRUKARNIA J. NOSKOWSKIEGO,

przy ulicy Długiej Nr 542 (6), zaopatrzona w nowe czcionki i ozdobne pisma, przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty drukarskie. Drukuje dzieła we wszystkich językach, — oraz tabele, rejestra, cyrkularze, kwity, blankiety, adresy, rachunki, etykiety, klepsydry i t. p. — 5495 — (4-12)

KANONY NA OLTARZE

rozmaite, gotowe

opravne w złoczone ramy gładkie i ozdobne. Złoczenie tak jest utrwalone, że można obmywać wodą. Za garnitur złożony z trzech sztuk po rs. 1 kop. 60, po rs. 2, po rs. 3, po rs. 4, po rs. 5, po rs. 6, po rs. 7, po rs. 8, po rs. 9 i rs. 10, u **pożłotnika ram Credo**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost kościoła Ś-go Krzżwa. — 5459 — (3 3)

Posredniczący w umieszczeniu Guwernerów, Guwernantek, Bon do lekcji prywatnych, do towarzystwa i do Matkowania **H. RUTECKA**. b. Obywatelka Ziemska, przy ulicy Długiej, Nr 24 wprost Eldorado, obok hotelu Drezdeńskiego. Obecnie jest wybór Osób w zawodzie naukowym pracujących. Także do wiedzieć się można, ktoby sobie życzył powierzyć panię na prywatną edukację, w dom obywatelski, przy dwóch Guwernantkach, gdzie przy najtroskliwszej opiece i konwersacji francuskiej, korzystać może w naukach, językach, muzyce i robotach. Również Panna z prowincji chcąc zabawić w Warszawie w tymże domu może mieć pomieszczenie. Jest również wdowa, pochodzenia i wykształcenia wyższego z muzyką, pragnie się umieszczyć do Matkowania i zastąpienia gospodyni domu, co z całem poczuciem szlachetności bez zawodu dopełni. (3-3) — 5630 —

Dla braku miejsca OBRAZY OLEJNE

de sprzedania, po cenie umiarkowanej bez pośrednictwa osób trzecich.
1. Jarmark w Kalkucie, walka kogutów, figur przeszło 70, za rs. 45. 2. Polowanie na dziką, figur 50 za rs. 40. 3. Sąd Sokratesa, figur 20 za rs. 15. 4. Zazanna i dwóch Starców z Rubensa za rs. 30. 5. Zbójcy w górach, za rs. 10. 6. Kilka pomniejszych obrazów po cenie od 1 do 6 rubli.
Przy ulicy Nowy Świat, w domu pod Nr 32 mieszkania Nr 18. — 5958 — (1-3)

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Zarządzie Inżynierji fortecznej dnia 16 Czerwca o godzinie 11-tej z rana odbędzie się droga licytacji, bez przetargów sprzedaż 39,661 sztuk zdanej do użytku dachówki.
Warunki wspomnianej sprzedaży są do przejrzenia codziennie od godziny 11-ej do 2-ej po południu w Warszawskim Zarządzie Inżynierji fortecznej w Cytadeli.
Zyczący mieć udział w licytacji złożyć powinni o tem deklarację na papierze wartości 20 kopiejkowej i przedstawić wadium rs. 25. (2-3) — 5778 —

SUKNIA CZARNA,

bareże grenadine, **Kaftany**, **Okrycia Wateaux**, **Kapelusz** i inne rzeczy świeżo z zagranicy przywiezione i z powodu rozwiązania spółki z magazynu wycofane, są do sprzedania po cenie kosztu, wiadomość w magazynie Norymberszczyzny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu obok Bekiera.
Tamże dwie kapy adamszkowe, serweta gobelinowa i maszyna dwunitkowa ręczna, ta ostatnia za rs. 18. (3-3) — 5485 —

VERITABLES GRAIN de SANTÉ

Broszura dotycząca użycia tego środka, znajduje się w składkach materiałów aptecznych W-go Ferd. Aug. Galle i Ludwika Spiessa. (22-0) — 742 —

Kilka folwarków większych i mniejszych, o godzinę dr. gi koleją od Warszawy odległych, są do sprzedania, wydzierżawienia lub do oddania w Administrację lub Zarząd. Każdy oddzielnie lub razem od 1 Lipca r. b. Blizsza wiadomość w księgarni i litografii **A. Dzwonkowskiego**, ulica Miodowa Nr 482, nowy 6. — 5967 — (1-2)

ADMINISTRACJA

Lazienek na Kasztelańskim, ma zaszczyt donieść, że kąpiele te z dniem 23 b. m. zamknięte zostają. Abonenci **opatrzeni całemi serjami** z pieczątką, za dni kilka, przez osobne ogłoszenie zawiadomieni będą, gdzie takowe spożytkować będą mogli. — 5970 — (1-1)

Reprodukcje

z roku 1871 pod tytułem **Rybka**, oprawia w złoczone Ramy kompletne, po rs. 2 i rs. 1 kop. 65, zaś roku 1870 **Obozowisko w Harthusen** po rs. 1 kop. 65, z roku 1869 **Wandę** po rs. 2. Reprodukcje z lat poprzednich jako to: **Jadwige Odpust**, **Powrót z Jasyru**, **Zezulę** i dawniejsze po rs. 2 kop. 50, u **Ramiarza Credo** Krakowskie-Przedmieście Nr 12, wprost kościoła Ś-go Krzżwa
Uwaga: Też Reprodukcje Osoby z prowincji mogą mieć opravione w ciągu pięciu godzin. (3-3) — 5458 —

Kantor Stręceń Służących F. SAWICZEGO,

przy ulicy Kapitulnej, Nr 538.
Mam honor uwiać JJJW. PP. że zgłasza się dosyć sług, jako to: Gospodynie, Panny służące, Bony, Nianki, Szwaczki, Młodsze, Kucharki, Służące do gości, Lokaje, Kucharze, Stangreci, Karbowi, Gajowi, Parobki, Ekonomi i Pisarze, są także Sługi życzące umieszczyć się do jednych osób, i wszelkiego rodzaju Sługi, które obowiązują się dostarczyć tak w Warszawie, jak i na Prowincję lub za granicę. Upraszam więc JJJW. PP. o zapisy lub adresa pod powyższy numer. (3-3) — 5288 —

PANNY robiące u siebie

KWIATY,

mogą znaleźć zbyt takich przy ulicy Mazowieckiej Nr 2, na pierwszym piętrze. — 5955 — (1-3)

DRZWI SKLEPOWE

są do sprzedania nowe, okute okuciem mosiężnym, masiw zrobione i pomalowane. Wiadomość u W. Polzenius Stolarza, w domu W-go Emmla przy ulicy Mazowieckiej Nr 11. — 5896 — (2-3)

Faeton kryty

na jednego konia, wraz z koniem i uprzężą angielską, razem lub osobno, oraz dywan duży na podłogę, do sprzedania, przy ulicy Pańskiej Nr 1243a nowy 78, u Właściciela domu. (3-3) — 5595 —

Są do sprzedania

drożki (prolotka),

w dobrym stanie, z chomontem i duha, za rs. 120. Wiadomość w domu Głównego Zarządu Wojskowego (b. Skwarcowa), u stagregreta Antoniego Pietrowa. — 5971 — (1-3)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania CHOMONTA

Angielskie, zupełnie nowe, **Siodło** kozackie i **Płaszcz** skorzany dla Stangreta. Królewska Nr 27 nowy, u Wiśniewskiego. — 5873 — (3-3)

Do sprzedania z powodu wyjazdu

KLACZ KARA,

w piątym roku, dobrze zbudowana, jeżdżona pod wierzch i zdalna do powozu. Wiadomość przy ulicy Elektoalnej Nr 32 nowy, Stróż wskaże. — 5985 — (1-3)

Są do sprzedania

3 PONTRY

z angielskiej rasy, z niemiecką mieszaną, silne, mające po 7 miesięcy. Wiadomość w gmachu Teatralnym, Nr 614a, u stangreta. — 5850 — (3-3)

CHARCIKI,

rasy Angielskiej, Pokojowe, małe, mające po roku, są do sprzedania. Ktoby takich życzył sobie nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 1733, nowy 14, przy ulicy Wiejskiej. Wiadomość u Państwa Kolasińskich. — 5981 — (1-1)

Ulica Nowy-Świat, Nr domu nowy 36, lokalu 21. Jest do sprzedania garnitur **Mebli mahoniowych**, składający się ze stołu przed kanapę, z kanapy, 2 ch foteli, 6 krzeseł szafirowym adamszkim krytych. Cena rs. 65. Tamże do sprzedania tualeta za rs. 15. Stróż wskaże, wiadomość w każdym czasie. — 5965 — (1-1)

Jest do sprzedania Garnitur Mebli Mahoniowych,

składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł rypsem krytych, Stół przed kanapę, Stolik do kart, Szafa rozbitana, Szafka do bielizny, parę Łózek, Biurko i Lustro; mogą być sprzedane razem lub częściowo. Ulica Marszałkowska, za Fabryką W-go Krönenberga, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (1-1) — 5988 —

Są do sprzedania z powodu wyjazdu

MEBLE.

Garnitur złożony z kanapy, 12 krzeseł, 2 foteli, stołu i biurka, za rs. 110, fasonu dawniejszego, w dobrym stanie, 2 półki na książki, 2 stoliki do kart, umywalnia, 2 szlabany, rolety do okien, 3 gzymsy do firanek. Róg alei Ujazdowskiej i ulicy Pięknej, w domu W-go Lessera, Nr mieszkania 5. — 5946 — (1-3)

Magazyn Mebli

egzystujący od lat kilkunastu, dawniej pod firmą **Madyńskiego** przy ulicy Miodowej, dom W. Lesera, wprost Sądu Appellacyjnego Nr 13 nowy, zaopatrzony został w znaczny wybór różnych mebli we wszystkich gatunkach. — Tamże jest do zbycia **Garnitur Mebli mahoniowych mało używany**, rypsem kryty cena umiarkowana, o czem Szanowna Publiczność raczy się przekonać na miejscu. (6-6) — 5177 —

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania rozmaite

MEBLE

i naczyńia kuchenne, za przystępną cenę. Blizszą wiadomość powziąć można na ulicy Ś-to Krzyżkiej, w domu pod Nrem 13 nowym, mieszkania Nr 2. — 5813 — (2-3)

FORTEPIAN

palisandrowy, nowej konstrukcji, z metalowym blatem, mało używany, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 9, w oficynie na pierwszym piętrze, mieszkania Nr 7. — 5683 — (3-3)



Pozostawione dwa **Fortepiany** o 7-miu oktawach, z 4 szprejami i blatem metalowym, oraz Fortepian o 6 u oktawach, są do sprzedania lub wynajęcia w Fabryce Fortepianów Rządzewskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 (nowy 4). Taż Fabryka przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. — 5720 — (3-3)



Jest do sprzedania FORTEPIAN,

fabryki Antoniego Hofera, nowej konstrukcji, mało używany, za cenę przystępną. Wiadomość w domu pod Nrem 15, przy ulicy Solnej, Nr mieszkania 1, na parterze. — 5695 — (2-3)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Fortepian mahoniowy**, nowej konstrukcji, o 7-miu oktawach, mało używany, za rs. 100, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 178 3. Wiadomość u Właściciela domu. — 5982 — (1-1)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

Fortepian,

Szafa, Biurko, Łóżko, Etażerki i różne sprzęty kuchenne. Wiadomość powziąć można przy ulicy Królewskiej, dom hr. Kraszińskiego Nr 39, w mieszkaniu pod Nrem 7, od godziny 11 do 6 wieczorem. — 5945 — (1-3)

Od 1 Lipca 1872 r.

POKOIK

przy Emerytce, wdowie w wieku, z usługą, śniadaniem, kolacją. 10 rs., bez 6 rs. miesięcznie. **2 Pokoje** Kawalerskie, kaźden o 2 oknach, z osobnym wchodem, po 7 rs. miesięcznie i **Lokal** z 2 pokojów, pasaży i kuchni, za 204 rs. rocznie, przy ulicy Jerolimskiej Nr nowy 30, czwarty dom od Marszałkowskiej ulicy ku Nowemu-Światu. — 5957 — (1-1)

Do wynajęcia kaźdej chwili Letnie Mieszkanie

w Wilanowie, składający się z 5 pokojów z wielkim gankiem krytym, stajni i wozowni, samo w sobie. Wiadomość powziąć można u tamtejszego Proboszcza lub u Rządcy Hotelu Saskiego. — 5963 — (1-3)

4 POKOJE

i Kuchnia, na dole od frontu, z piwnicą, komórką i górą. **LOKAL** na **SZYNK** t. j. Sklep, 2 pokoje i kuchnia, z piwnicą, komórką i górą. **3 Pokoje** i kuchnia na 1 piętrze, do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy + rzejazd Nr 13. — 5951 — (1-3)

Dwa pokoje i kuchnia, do tego piwnica, komórka i góra wspólna, wynajęcia od 1 Lipca, w domu Nr 37/146 ulica Ślizka. Wiadomość u Rządcy między 7-mą a 9-tą rano. — 5972 — (1-1)

Dwa Lokale

na 1-m piętrze, składające się kaźdy, z pięciu pokoi, przepokoju i kuchni — z Balkonami w domu Nr 1701, nowy 17, na rogu ulic: Marszałkowskiej i Wilczej, są do najęcia od Ś-go Jana r. b. Wiadomość u Stróża lub u Właściciela, zamieszkałego w domu Nr 2864, nowy 13, przy ulicy Tamka. Tamże Fabryk wyrobów piecowych tegoż właściciela, posiad przeszło 200 pieców kwadratowych i gładkich Berlińskich, kominków i różnych ozdób piecowych gotowych, do sprzedania po umiarkowanych cenach. — 5864 — (1-2)

Do wypuszczenia od 1-go Lipca r. b.

Trzy pokoje z kuchnią,

drwalnią i piwnicą, przy ulicy Kościelnej pod Nrem 321/2, nowy 12, na 2-gim piętrze; kwartalnie za rubli 36. Mieszkanie to suchociepłe. — 5968 — (1-3)

DWA POKOJE

na dole, w ogrodzie, z piwnicą, komórką i oddzielną górą, z meblami lub bez, do wynajęcia od Ś-go Jana. Wiadomość u Właściciela domu, ulica Żórawia Nr 15, z rana do godz. 10-tej i po południu od 3 do 5-tej. — 5585 — (3-3)

Do najęcia od Ś-go Jana

W alei Ujazdowskiej przed Doliną Szwajcarską pod Nr 1713B, nowy Nr 11.
LOKAL na 1 piętrze kompletnie nowo wyrestaurowany, składający się z 1 Salonu, 6 Pokoi, Przedpokoju z Kuchnią, Piwnicą, z 4 wchodami i gazowem oświetleniem. Tenże lokal może być na 2 mniejsze podzielony.
Wiadomość na miejscu u stoła Wincentego, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej. (5-6) 5243 —

NA I PIĘTRZE

Pięć pokoiów i kuchnia z meblami, do wynajęcia od 8-go Lipca, do 8-go Października r. b. przy ulicy Niecałej Nr 8, w domu W-go Szmiddeckiego. Wiadomość u stróża. — 5743 — (2-3)

Do wynajęcia od 8. Michała w domu **Mintera na Pradze**, ulica Brukowa Nr 381 gdzie **Sąd Pokoju**, na pierwszym piętrze: **POKOJ OBSZERNY**, drugi maiejszy w którym kuchnia angielska i przedpokój, na 3 piętrze **pokój** z piecem urządzone do gotowania. Wiadomość u stróża Feliksa. — 5632 — (3-3)

SALON

o 3 ch oknach z pokojem, w którym jest umieszczona kuchnia angielska na 1-m piętrze do wynajęcia z meblami na Lipiec i Sierpień. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 14, mieszkania Nr 7. (2-3) — 5465 —

Do wynajęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Długiej pod Nrem 557, w domu zwanym „Potkańskie”

SKLEP

z Kantorem od frontu, z dwoma pokojami od tyłu, na pakhamery i wielkim składem w oficynie, w której to lokalności **stale od lat 40 przeloz egzystuje hanel żelazny**, na takiż proceder lub skład machin i narzędzi rolniczych, a nawet mogły być użyty na inny jaki skład hurtowy. Wiadomość u Rządcy domu. (3-6) — 5409 —

Od Ś-go Jana są do wynajęcia Stajnie i Wozownie

z mieszkaniem lub bez, na zakład utrzymywania Dorożek lub Karet; gdzie dotychczas utrzymuje się zakład 3-ch Dorożek, które także mogłyby być sprzedane pod bardzo korzystnymi warunkami. Ulica Nowy-Świat Nr 41. — 5956 — (1-3)



W domu Nr. 116/17, zaginę list **Likwidacyjny** Nr 115,664 (sto rublowy) i 5 proc. pożyczki Premiowej Rossyjskiej 1-ej Emisji Nr 16,143/30 z kuponami. Upraszam się o zwrót takowych pod powyższy numer łaskawego znalazcę, oraz uprasza się pp. Bankierów, w razie wymiany takowych przez kogo, zakwestjonować i dać znać pod tenże numer, przyczem namięnia się, że właściwe ostrzeżenia gdzie należy uczyniono. **Julja Assmann.** — 5952 — (1-1)

Dowód Banku Polskiego,

na założone kosztowności, za Nrem 28,446 zaginę; uprasza się szanownego znalazcę, o oddanie tegoż do Banku Polskiego. — 5960 — (1-3)